

Wiceminister Burgin odznaczony orderem koreańskim

Dnia 19 bm. w ambasadzie koreańskiej w Warszawie ambasador Korei Coj Ir dokonał wręczenia podsekretarzowi stanu w Ministerstwie Transportu Drogowego i Lotniczego, Julturowi Burginowi, byłemu ambasadorowi R. P. w Korei, orderu Sztandar Państwowy II stopnia, przyznanego za zasługi w umocnieniu przyjaźni polsko-koreańskiej.

Głos WIELKOPOLSKI

Cena 15 gr

CZY
TEL
NIK

Rok VIII Wyd. A B

Poznań, czwartek 24 stycznia 1952 r.

Nr 21 (2454)

Masy pracujące całego świata obchodzą 28 rocznicę zgonu W. I. Lenina

Obchody 28 rocznicy zgonu Lenina przeszły w ZSRR, w krajach demokracji ludowej i na całym świecie pod znakiem dalszego zespolenia mas pracujących wokół zwycięskiego sztandaru leninizmu, pod znakiem rozwoju i wzmocnienia sił obozu pokoju, demokracji i socjalizmu.

ZWIĄZEK RADZIECKI

Narody Związku Radzieckiego obchodzą uroczystie 28 rocznicę zgonu Włodzimierza Iljicza Lenina. Miasta i wsie tonęły w powodzi czerwonych sztandarów, przybranych kirem. Akademickie żałobne odbyły się we wszystkich stolicach republik związkowych oraz we wszystkich miastach radzieckich. Wiece i zebrania poświęcone 28 rocznicy zgonu Włodzimierza Lenina odbyły się ponadto w fabrykach i zakładach przemysłowych, w szkołach, kościołach i jednostkach wojskowych.

CHIŃSKA REPUBLIKA LUDOWA

Naród chiński obchodził uroczystie 28 rocznicę zgonu wielkiego wodza mas pracujących całego świata — Włodzimierza Lenina. W wielu miastach odbyły się uroczyste akademie. Dzienniki centralne i prowincjonalne zamieściły obszernie artykuły, poświęcone życiu i działalności rewolucyjnej Lenina.

NIEMIECKA REPUBLIKA DEMOKRATYCZNA

Ludność Niemieckiej Republiki Demokratycznej uroczystie obchodziła 28 rocznicę śmierci Lenina. W całej republice odbyły się akademie żałobne. Na ekranach kin NRD wyświetlano filmy poświęcone Leninowi i Stalinowi.

W Berlinie odbyło się uroczyste posiedzenie żałobne zorganizowane przez KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności.

Spółeczeństwo polskie oddaje hołd pamięci Włodzimierza Iljicza Lenina

WARSZAWA (PAP)

Milionowe rzesze społeczeństwa naszego kraju w 28 rocznicę zgonu Włodzimierza Iljicza Lenina składają hołd pamięci genialnego nauczyciela i wodza pracującej ludzkości całego świata, gorącego orędownika niepodległości Polski.

Na Śląsku i na Wybrzeżu, w miastach i wsiach, zakładach produkcyjnych i w szkołach ludzie pracy i ucząca się młodzież zbierają się na akademickich, aby wysłuchać referatów o życiu i walce Wielkiego Lenina.

Województwo poznańskie otrzymało dwa nowe powiaty

Uchwałą Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu zmieniono podział administracyjny województwa poznańskiego. Ilość powiatów województwa poznańskiego zwiększyła się o 2 nowe, a mianowicie o powiaty pleszewski i ślępecki.

Nowy podział administracyjny tworzy powiaty mniejsze, co ułatwi ich administrację.

Równocześnie z utworzeniem nowych powiatów zreorganizowano podział administracyjny na gminy powiatów: jarocińskiego, konińskiego i kaliskiego. Powiat jarociński posiadać będzie obecnie 28 gmin, powiat

kaliski 29 gmin i powiat koniński 34 gminy.

Zmieniony jest również granice powiatów śremskiego, wrzesińskiego, krotoszyńskiego, ostrowskiego, z których część gromad granicznych przyłączono do sąsiednich powiatów. W obecnym podziale administracyjnym dojazd do siedzib powiatów i gmin jest poważnie ułatwiony.

Nowe powiaty posiadają stosunkowo niewielką ilość gmin — pleszewski 14 i ślępecki 11, co pozwoli na sprawniejsze administrowanie poszczególnymi gminami i gromadami. (dpc)

Masowe nakłady dzieł Lenina w Polsce

WARSZAWA (PAP)

W latach 1945—1951 wydano w Polsce w masowych nakładach ponad 50 książek i broszur Lenina.

Łączny nakład wszystkich książek i broszur Lenina wydanych w Polsce w latach 1945 do 1951 wynosił 7 477 370 egzemplarzy. Z 35-tomowego zbioru dzieł Lenina, wydawanego po polsku w myśl uchwały Komitetu Centralnego PZPR, ukazało się już 10 tomów, a mianowicie: 1, 2, 5, 14, 19, 20, 21, 22, 23 i 25. W roku 1952 ukaże się dalszych osiem tomów.

Warto przypomnieć, że w okresie międzywojennym w latach 1918—35 w Polsce z dzieł Lenina ukazywały się jedynie: „Państwo i Rewolucja” oraz tomy I, II i III (2 części) 12-tomowego wydania dzieł. Kontynuacja tego wydania została zakazana przez rządzący sanację, wydawnictwo zaś — zamknięte.

Szerokie udostępnienie dzieł Lenina, jak również innych klasyków marksizmu — leninizmu, polskiemu masom pracującym stało się możliwe dopiero w Polsce Ludowej.

Leninizm — to sztandar narodów całego świata w walce o pokój, demokrację i socjalizm

Re'erat Piotra Pospiewa, dyrektora Instytutu Marksa - Engelsa - Lenina, na uroczystej akademii żałobnej w Moskwie

MOSKWA (PAP)

W poniedziałek, 21 bm. odbyło się w Teatrze Wielkim ZSRR w Moskwie uroczyste posiedzenie żałobne KC WKP (b) i Moskiewskiego Komitetu Obwodowego, Moskiewskiego Komitetu Miejskiego WKP (b), Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rady Najwyższej RFSRR, Moskiewskiej Obwodowej Rady Delegatów Ludu Pracującego i Moskiewskiej Miejskiej Rady Delegatów, KC Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży, Moskiewskiego Komitetu Obwodowego i Moskiewskiego Komitetu Miejskiego WKP (b), Prezydium Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych, wspólnie z przedstawicielami organizacji partyjnych i społecznych oraz Armii Radzieckiej, poświęcone 28 rocznicy zgonu Włodzimierza Iljicza Lenina.

Na posiedzeniu tym dyrektor Instytutu Marksa — Engelsa — Lenina, Piotr Pospiewa, wygłosił następujący referat:

Upłynęło 28 lat od tego bolesnego dnia, kiedy opuścił nas Włodzimierz Iljicz Lenin, największy geniusz ludzkości, ukończony wódz, ojciec i nauczyciel mas pracujących całego świata.

Nieśmiertelna nauka Lenina, rozwijana przez wielkiego kontynuatora jego dzieła Towarzysza Stalina, wada dzisiaj umysłami i sercami pracującej ludzkości, wskazuje jej drogę wyzwolenia z kajdan kapitalizmu,

drogę odnowienia świata na podstawie socjalizmu. Leninizm, marksizm, epoki imperializmu i rewolucji proletariackich, potwierdza coraz bardziej z każdym rokiem swą wielką wszechzwiązkową siłę, służy jako niezawodna busola i gwiazda przewodnia wszystkim budowniczym socjalizmu i komunizmu, wszystkim wojownikom przeciwko imperializmowi, przeciwko nlewoi kapitalistycznej.

W pierwszą rocznicę śmierci W. I. Lenina Towarzysze Stalin pisali:

„Zachowajcie Iljicza w pamięci, kochajcie go, studiujcie dzieła Iljicza, naszego nauczyciela,

naszego wodza, walczyć przeciw wrogom wewnętrznym i zewnętrznym i zwyciężać ich — jak Iljicz.

Budujcie nowe życie, nowy byt, nową kulturę — jak Iljicz.

Nigdy nie uchylajcie się od spraw drobnych w swej pracy, albowiem z rzeczy małych powstają wielkie — na tym polega jedno z najważniejszych przykazania Iljicza.”

Ludzie radzieccy, pod przewodnictwem Wielkiej Partii Lenina — Stalina, osiągnęli historyczne na miarę światową zwycięstwa socjalizmu dlatego, że walczyli i zwyciężali wrogów, wewnętrznych i zewnętrznych, że budowali nowe życie jak Iljicz, wykonując nieśmiertelne przykazania Lenina.

Rękojmią niezwykłej siły partii komunistycznej i narodu radzieckiego jest to, że wykonują one we wszystkich przykazania Lenina, że w całej swej działalności kierują się mądrymi wskazaniem wielkiego kontynuatora dzieła Lenina — Towarzysza Stalina!

Wojna domowa, którą narzucili nam rozgromione przez rewolucję klasy obszarników i kapitalistów oraz państwa imperialistyczne, wszczynając zbrojną interwencję przeciwko naszemu krajowi, zakończyła się zwycięstwem narodu radzieckiego. Zakończyły się fiaskiem plany imperialistów amerykańskich - angielsko - francuskich i innych, plany Hooverów i Urquhartów, którzy marzyli o rozbiórce i ujarzmieniu Rosji. Naród radziecki wypędził ze swego terytorium okupantów cudzoziemskich, którzy wyrządzili naszemu narodowi ciężkie, niezapomniane cierpienia i ogromne szkody materialne.

Republika Radziecka odniosła zwycięstwo nad hordami interwentów i białogwardystów dlatego, że kierownictwem i tępem zaplecza i frontu Armii Czerwonej była Partia Lenina — Stalina, silna swą jednością i zwartością, nieprześcigniona w swej umiejętności organizowania milionowych mas.

„Jeżeli Rosja ostała się przed naporem imperializmu światowego — mówił Towarzysz Stalin w 1921 roku — jeśli odniosła na frontach zewnętrznych szereg niezwykle poważnych sukcesów, jeśli w ciągu dwóch, trzech lat rozwinęła się w siłę wstrząsającą podstawami imperializmu światowego, to zawdzięcza to między innymi tej zwartości, zahartowanej w bojach i wykutej z twardej stali partii komunistycznej, która nigdy nie ugaśniała się za ilością członków i za pierwszą swą troskę poczytywała dookoła siebie swego składu jakościowego.” (J. W. Stalin, Dzieła, t. V, str. 99).

Państwo radzieckie już w pierwszych latach swego istnienia dało dowód olbrzymiej siły moralno-politycznej, trwałości i stabilizacji, chociaż pod względem techniczno-gospodarczym kraj nasz był jeszcze wtedy zacofany i słaby w porównaniu z potężniejszymi państwami kapitalistycznymi.

Na XI zjeździe naszej partii Lenin, podsumowując drogę przebytą przez partię i państwo radzieckie, powiedział:

„...To co wywalczyła rewolucja rosyjska jest nie do odebrania.

Zadana siła nie może tego odebrać, tak samo jak zadana siła na świecie nie może odebrać tego, co stworzyło państwo radzieckie. Jest to zwycięstwo o światowym znaczeniu historycznym.” (W. Lenin, Dzieła, tom XXXIII, str. 270).

W swym ostatnim przemówieniu na plenum Rady Moskiewskiej Lenin mówił z największym przekonaniem, że „socjalizm nie jest już obecnie kwestią odległej przyszłości”, że partia nasza potrafi doprowadzić naród do zwycięstwa socjalizmu.

Partia pomyślnie dokonała pod kierownictwem Lenina i Stalina tak radykalnego zwrotu w swej polityce, jak przejście od polityki „komunizmu wojennego” do nowej polityki ekonomicznej, do polityki wykorzystania stosunków rynkowych, polityki obliczonej na wzmocnienie sojuszu robotników i chłopów, na wyparcie elementów kapitalistycznych i zbudowanie podstaw gospodarki socjalistycznej.

Ziściły się przepowiednie Lenina, jego przykazania o zbudowaniu społeczeństwa socjali-

Partia marksistowska nowego typu — wielką przeobrażającą siłą społeczeństwa

Przez wiele lat Lenin i Stalin walczyli przeciwko oportunistom, o stworzenie rewolucyjnej partii marksistowskiej nowego typu, zasadniczo odmiennej od dawnych reformistycznych partii II międzynarodówki, walczyli o stworzenie takiej partii, która byłaby zdolna poprowadzić proletariacki do zdobycia władzy, zdolna dokonać dzieła odnowienia świata na podstawie socjalizmu.

W tych dniach, 18 stycznia 1952 roku minęło 40 lat od wydarzenia niezmierznie doniosłego w życiu naszej partii — konferencji praskiej 1912 r., która wypędziła zdrajców — młenszewików z partii klasy robotniczej i zrealizowała ukonstytuowanie się samodzielnej partii bolszewickiej, zapoczątkowała rewolucyjną partię marksistowską nowego typu — partię leninizmu.

Gdy wybuchła pierwsza wojna światowa, reformistyczne partie II międzynarodówki, doprowadzone do rozkładu politycznego przez swych przywódców oportunistycznych, agentów burżuazji w ruchu robotniczym — sprzeniewierzyły się sprawie międzynarodowej solidarności robotników, poczęły popierać wojnę imperialistyczną pod kłamliwymi hasłami „obrony ojczyzny”, a w istocie rzecz w imię egoistycznych, grabieżczych interesów imperialistów.

Tylko partia bolszewicka, rewolucyjna partia marksistowska nowego typu, uratowała sztandar międzynarodowej solidarności robotników, wystąpiła przeciwko wojnie imperialistycznej, o obalenie imperialistycznych rządów, o rewolucyjne zwycięstwo w wojnie imperialistycznej. W latach wojny Partia Lenina — Stalina uzbierała się idealnie w oręż nauki leninowskiej o wojnach sprawiedliwych i niesprawiedliwych, o środkach walki z wojną imperialistyczną. Partia uzbierała się w oręż genialnej nauki leninowskiej o możliwości zwycięstwa socjalizmu początkowo w nielicznych lub nawet w jednym oddzielnym wstępnym kraju kapitalistycznym.

W jednym z najtrudniejszych w dziejach naszej partii momentów po dniach lipcowych 1917 roku, gdy partia była przedmiotem okrutnych prześladowań ze strony imperialistycznego rządu Kiereńskiego, w ośmiu dniach Lenin, działając w konspiracji, pisał w natchnieniu twórczym o partii bolszewików: „Jej wierzymy, w niej widzimy rozum, honor i sumienie naszej epoki” (W. I. Lenin, dzieła, tom XXV, str. 239).

W epoce imperializmu, kiedy miliardery i milionerzy, opowani obłędem politycznym i ludożerczą żądzą wojennych superzysków, skazali narody na wojnę imperialistyczną, na nieopisane nieszczęścia i cierpienia, — Lenin widział rozum naszej epoki w partii komunistycznej. W partii komunistycznej widział Lenin tę wielką siłę, która może wskazać narodom drogę do położenia kresu wojnom imperialistycznym, która może porwać narody do tej walki.

W epoce imperializmu, kiedy umierający i gnijący kapitalizm posuwa się do najbardziej niebezpiecznych i bestialskich zbrodni aby utrzymać gasnącą władzę kapitalistycznych właścicieli niewolników, kiedy samo pojęcie honoru i sumienia uznawane jest przez imperialistów za rzecz zbędną, za „chimerę” — w partii komunistycznej widział Lenin nieprzekupne sumienie naszej epoki, wielką siłę ratującą życie, honor i wolność narodów.

W 1917 roku Lenin i Stalin widzieli, że łańcuch imperializmu może być przerwany najprędzej w Rosji. Toteż wodzowie rewolucji Lenin i Stalin, poprowadzili zdecydowanie partię i klasę robotniczą do zwycięstwa rewolucji socjalistycznej pod hasłem „cała władza w ręce rad”. Partia bolszewików potrafiła zdemaskować w oczach ludu partię obszarńców, kapitalistyczne (czarnoskocinów, kadetów), partię drobniomieszczan, ugodowców (eserów, młenszewików i inne), które stały się obrońcami kapitalistów i obszarńców, sługami imperialistów. Partia Leni-

Leninizm — to sztandar narodów całego świata w walce o pokój, demokrację i socjalizm

Referat PIOTRA POSPIEŁOWA, dyrektora Instytutu Marksa-Engelsa-Lenina, na uroczystej akademii żałobnej w Moskwie

(Dokończenie ze str. 1)

rodów, tylko patrzeć radziecy, kierowani przez partię Lenina-Stalina, mogli wytrzymać niesłychanie ciężkie doświadczenia pierwszego okresu wojny i osiągnąć całkowite zwycięstwo nad najzacieklejszym wrogiem ludzkości — faszyzmem niemieckim.

Historyczne, o znaczeniu światowym zwycięstwo Związku Radzieckiego nad Niemcami faszyzmem i imperialistyczną Japonią umożliwiło narodom wielu krajów Europy i Azji ujęcie swych losów we własne ręce, ułatwiło zwycięstwo ustroju demokracji ludowej w szeregu krajów Europy środkowej i południowo-wschodniej, ułatwiło zwycięstwo wielkiej rewolucji ludowej w Chinach. Sytuacja międzynarodowa zmieniła się radykalnie. Powstał potężny obóz pokoju, socjalizm i demokracja. Zmienił się układ sił między systemami kapitalistycznymi a socjalistycznym, posunęła się naprzód sprawa odrodzenia świata na gruncie demokracji i socjalizmu.

Naród radziecki i cała postępową ludzkość będą zawsze darzyć wdzięcznością i miłością wielkiego inicjatora i organizatora wszystkich naszych zwycięstw — Towarzysza Stalina, którego geniusz polityczny, organizatorski i strategiczny ocalił przyszłość ludzkości.

II Partia Lenina — Stalina prowadzi naród radziecki do komunizmu

Żyjemy w wielkiej stalinowskiej epoce zakończenia budowy społeczeństwa socjalistycznego i stopniowego przejścia do komunizmu.

„Od kapitalizmu — pisał Lenin w artykule „Zadania proletariatu w naszej rewolucji” — ludzkość może przejść bezpośrednio do socjalizmu, tj. do wspólnego władania środkami produkcji i podziału produktów stosownie do pracy każdego. Partia nasza patrzy dalej: socjalizm nieuniknionie musi stopniowo przetrwać w komunizm, na którego sztandarze widnieje: „Każdy według zdolności, każdemu według potrzeb”.

(W. Lenin, Dzieła, tom XXIV, str. 62).

Lenin wskazywał, że dla przejścia do komunizmu cała gospodarka kraju musi być oparta na najbardziej produkcyjnej bazie technicznej.

„Komunizm — to także Rad plus elektryfikacja całego kraju” — mówił niejednokrotnie Lenin.

Lenin mówił, że „komunizm to wyższa, w przeciwstawieniu do kapitalistycznej, wydajność pracy robotników pracujących dobrowolnie, świadomych, zjednoczonych, posługujących się najnowszą techniką” (W. Lenin, Dzieła, tom XXIX, str. 394).

Lenin wskazywał, że dla stopniowego przejścia do komunizmu niezbędne są następujące podstawowe warunki:

a) osiągnięcie wyższej wydajności pracy na bazie nowej, wyższej techniki i rolnictwie, na bazie nieprzerwanego wzrostu sił wytwórczych;

b) kształtowanie świadomości komunistycznej: wychowanie nowego człowieka dla którego praca stałaby się „elementarną potrzebą życia”.

Towarzysz Stalin rozwinął dalej leninowską teorię o możliwości zbudowania socjalizmu w jednym kraju, doszedł do genialnego wniosku teoretycznego o możliwości zbudowania komunizmu w naszym kraju nawet wówczas, gdyby zachowało się otoczenie kapitalistyczne. Wniosek ten otworzył przed partią, narodem radzieckim wielką perspektywę walki o zwycięstwo komunizmu.

Cały naród radziecki z olbrzymim twórczym zapałem wznosi wielkie stalinowskie budowle komunizmu, potężne

W całej swej działalności w dziele rewolucyjnego przeobrażenia społeczeństwa marksistowska partia nowego typu kieruje się zbadanymi w sposób naukowy prawami rozwoju społeczeństwa, wielką nauką marksizmu — leninizmu. W tym tkwi olbrzymia wyższość naszej Partii oraz bratnich partii komunistycznych i robotniczych nad wszystkimi partiami burżuazyjnymi, drobnoburżuazyjnymi i ugodowymi.

„Jedynie nasza partia wie, dokąd ma zmierzać i pomyślnie zmierza naprzód — wskazuje Towarzysz Stalin. Czemu zawdzięcza nasza partia tę swoją wyższość? Temu, że jest partią marksistowską, partią leninowską. Zawdzięcza to temu, że kieruje się w swej pracy nauką Marksa, Engelsa, Lenina. Nie ulega wątpliwości, że dopóki jesteśmy w posiadaniu tej busoli — będziemy mieć sukcesy w pracy” — uczy nas Towarzysz Stalin. (J. Stalin, Dzieła, tom XIII, str. 377).

Cały rozwój historii potwierdził i potwierdza słowa Lenina, że bolszewizm wskazał słuszną drogę ocalenia przed potwornością wojny i imperializmu. W wielkim historycznym doświadczeniu i przykładem partii Lenina-Stalina kierują się bratnie partie komunistyczne, które — przebudowują świat na socjalistycznych podstawach.

elektrownie wodne i gigantyczne kanały nawadniające. Wielkie budowle komunizmu w połączeniu z pomyślnie wykonywanym planem przeobrażenia przyrody stanowią jedno z ważniejszych ogniw zakładania materialno-technicznej bazy komunizmu. Powstaną nowe źródła pomnożenia bogactwa społecznego, dobrobytu, obfitości artykułów spożywczych, odzieży w naszym kraju. Zmniejszy się radykalnie zależność rolnictwa od kaprysów przyrody, budownictwo komunizmu będą w coraz większym stopniu podporządkowywać sobie przyrodę. Ziszcza się znana przepowiednia Engelsa, że ludzie, którzy stali się panami swego bytu społecznego, „stają się

III Socjalizm i demokracja są niezwyciężone

Gdy rodziła się i utrwałała młoda Republika Radziecka w styczniu 1918 r. na III Wszechrosyjskim Zjeździe Rad, Lenin powiedział, że rozpoczynając się marsz narodów ku socjalizmowi, marsz, w awangardzie którego kroczy rosyjska klasa robotnicza — jest niezwyciężony.

„Nasza Socjalistyczna Republika Rad — mówił Lenin — będzie stała mocno, jak pochodnia międzynarodowego socjalizmu i jako przykład wobec wszystkich ludzi pracy. Tam — bijatyka, wojna, rozlew krwi, miliony ofiar ludzkich, wszyscy kapitaliści, tutaj — prawdziwa polityka pokoju i Socjalistyczna Republika Rad”.

(W. I. Lenin, Dzieła, tom XXIV, str. 429).

Nigdy jeszcze nie był tak oczywisty wielki kontrast, przeciwieństwo dwóch światów — świata umierającego i gnijącego kapitalizmu, który spycha ludzkość w otchłań nowych niszczycielskich wojen, i świata socjalizmu, który pokazał swą niezwykłą siłę żywotną, prowadził konsekwentną leninowsko-stalinowską politykę pokoju i jest jedyną nadzieją ludzkości.

W obozie kapitalizmu widzi się szaleństwo wyścig zbrojeń, obłądne trwonienie sił wytwórczych, ludożercze nawoływania do nowej wojny, głoszenie zwierzącego „prawa dzungli”, imperialistycznej „polityki siły”, głoszenie rozboju, śmierci i zniszczenia. W obozie kapitalizmu widzimy niebывale wzmożenie się kapitalistycznego wyzysku, ucisku narodowego, roz-

wskutek tego panami przyrody”.

W epoce budowy komunizmu wzrasta coraz bardziej wyposażenie przemysłu, budownictwa, transportu, budownictwa w nową, wyższą technikę, która daje możliwość zmniejszania pracochłonnych procesów produkcji, ulżenia pracy i zapewnienia nieprzerwanego wzrostu wydajności pracy.

W ustroju burżuazyjnym stosowanie maszyn jest ograniczone egoistycznymi względami kapitalisty, który używa maszyn tylko wtedy, gdy rokuje to pomnożenie jego zysków.

W ustroju socjalistycznym, a zwłaszcza w epoce stopniowego przetrwania socjalizmu w komunizm wzrasta coraz bardziej rola maszyn i nowej techniki, ziszcza się przepowiednia Marksa, że „w społeczeństwie komunistycznym maszyna miałaby zupełnie inny zakres zastosowania, niż w społeczeństwie burżuazyjnym” (Kapitał, tom I, str. 399).

Umiejętność posługiwania się najbardziej skomplikowanymi maszynami i stosowania najnowszych metod pracy, walka o wysoką kulturę produkcji, umiejętność stosowania w produkcji nauki i wiedzy technicznej, twórcza inicjatywa, troska o przyspieszenie tempa produkcji przy jej wysokiej jakości, walka o oszczędzanie surowców, energii elektrycznej, paliwa, materiałów — oto charakterystyczne cechy socjalistycznego współzawodnictwa na obecnym etapie. Budownictwo komunizmu pamięta i wykonują jedno z doniosłych wskazań Lenina, na które zwraca uwagę Towarzysz Stalin: — „Nigdy nie uchylajcie się od spraw drobnych w swej pracy, albowiem z rzeczy małych powstają wielkie”. Zaozczędzone minuty i sekundy, zaoszczędzone kilogramy surowców i materiałów, uwielokrotnione w ogromnej skali naszych przedsiębiorstw i naszego kraju, urastają do potężnych liczb, do setek tysięcy i milionów.

Komunistyczne wychowanie ludzi pracy to jedno z najważniejszych zadań w walce o zbudowanie społeczeństwa komunistycznego. Sumienna praca każdego radzieckiego człowieka według jego zdolności jest jednym z najważniejszych warunków stopniowego przejścia do społeczeństwa komunistycznego.

palanie nienawiści rasowej i narodowej, odradzanie się faszyzmu, stałe pogarszanie się sytuacji mas pracujących w związku z polityką wyścigu zbrojeń, wzrostem cen i inflacją.

Nawet w burżuazyjnej prasie amerykańskiej zaczynają rozlegać się głosy potępiające obłądny, nikczemny i niehumaniczny system przekształcania wojny w „business”, w zyskowne przedsięwzięcie, w środek szalonego wzbogacania się i sztucznego podtrzymywania gnijącej ekonomiki kapitalistycznej.

W tych dnach w prowincjonalnej gazecie amerykańskiej „News” opublikowano list dyktowany generała armii amerykańskiej Halldridge’a, który zdemaskował kłamliwą propagandę prasy amerykańskiej i oświadczył: „Wojna — to business Ameryki”. „Koncern morderstw” stał się naszym głównym przedsiębiorstwem, w które wkładamy 100 miliardów dolarów rocznie. Gdybyśmy nagłe zostali pozbawieni tego źródła zysku, nasza ekonomika runęłaby w ciągu jednego dnia”.

W obozie socjalizmu i demokracji — prawdziwa polityka pokoju i walka o pokój, brak ludzi i grup zainteresowanych w wojnie, gwałtowny wzrost sił wytwórczych, polityka równouprawnienia i przyjaźni między narodami, wielkie budowle przeobrażające przyrodę, potęgą pokojowej twórczej pracy. W obozie socjalizmu — stałe pod-

nego, gdy dla każdego członka społeczeństwa praca stanie się pierwszą potrzebą życia, gdy w oparciu o podniesioną na wyższy szczebel świadomości i wielką obfitość dóbr można będzie stopniowo przejść do podziału według potrzeb.

Nieodzownym warunkiem pomyślnego rozwoju narodu radzieckiego ku komunizmowi jest dalszy rozwój i utrwalenie socjalistycznej własności społecznej, jest walka z pozostałościami kapitalizmu.

Partia komunistyczna i państwo radzieckie wychowują w ludziach radzieckich troskliwy stosunek do socjalistycznej własności społecznej, walczą nieustannie przeciwko złej gospodarce, marnotrawstwu, niedołęstwie i zbrodniczemu stosunkowi do własności społecznej, przeciwko różnym tendencjom antypaństwowym.

Naród radziecki pod kierownictwem Partii Lenina-Stalina buduje pomyślnie społeczeństwo komunistyczne. Doniosłym krokiem na drodze stworzenia materialno-technicznej bazy komunizmu było przedterminowe wykonanie planu pierwszej powojennej pięcioletki, co miało olbrzymie znaczenie międzynarodowe.

Osiągnięcia narodów Związku Radzieckiego, które wykonywały pomyślnie plan pięcioletki powojennej i które odniosły w roku 1951 szereg nowych wybitnych zwycięstw na froncie budowy komunizmu, nie tylko zwiększyły potęgę sił pokoju i demokracji na całym świecie, lecz otworzyły też przed narodami wszystkich krajów — perspektywę świetlanej przyszłości.

Możemy teraz powiedzieć, że komunizm nie jest już kwestią odległej przyszłości, możemy powiedzieć, że rośnie on i będzie wyrastał z wielkimi tempami pracy ludzi radzieckich, z nowych sukcesów naszej nauki i techniki, z nieprzerwanego wzrostu wydajności pracy i podniesienia materialno-kulturalnego poziomu życia ludzi radzieckich.

Jeśli już system socjalistyczny dowiódł swej bezspornej wyższości nad kapitalistycznym, to wyższość wyrastająca z socjalizmu społeczeństwa komunistycznego nad systemem kapitalistycznym będzie tym bardziej oczywista i niezaprzeczalna.

Socjalizm i demokracja są niezwyciężone

noszenie się materialnego i kulturalnego poziomu życia mas pracujących, stały rozwój na zasadzie braterskiej pomocy wzajemnej wszystkich krajów i narodów wchodzących w skład obozu socjalizmu i demokracji. Wielkie zalety socjalistycznej drogi rozwoju potwierdza teraz nie tylko dziejowe doświadczenie Związku Radzieckiego, ale również doświadczenie krajów demokracji ludowej.

W 1922 roku Lenin mówił, że rządy kapitalistyczne oceniały wojnę imperialistyczną „z punktu widzenia tego, co mają przed nosem”, nie rozumiejąc do jakich następstw prowadziła sprzeczności i klęsk wojny.

„My, komuniści — wskazywał Lenin — mówiliśmy, że oceniamy wojnę głębiej i szerszej, że sprzeczności i klęsk wojny działają niepojemnie szerzej niż sądzą państwa kapitalistyczne. I patrząc z boku na burżuazyjne kraje zwycięskie mówiliśmy: wspomina one jeszcze nie raz nasze przepowiednie i naszą ocenę wojny”.

(W. I. Lenin, Dzieła, tom XXXIII, str. 188—189).

W 1926 roku, kiedy międzynarodowa burżuazja zaczynała już przygotowywać drugą wojnę światową, Towarzysz Stalin przepowiadał i ostrzegał, że druga próba ponownego podziału świata „będzie kosztowała światowy kapitalizm o wiele drożej, niż pierwsza” (J. W. Stalin, Dzieła, tom IX, str. 108).

Historia potwierdziła genialne przewidywania Towarzysza Stalina. Jeśli w wyniku pierwszej wojny światowej i Wielkiej Październikowej Rewolucji

Socjalistycznej od systemu kapitalizmu odpadło około 140 milionów ludzi, 1/6 część kuli ziemskiej, rozwinął się ogólny kryzys kapitalizmu — to w wyniku drugiej wojny światowej i zwycięstwa socjalizmu nad faszyzmem od systemu kapitalistycznego odpadło już ponad 800 milionów ludzi, powstał wielki obóz pokoju, socjalizmu i demokracji.

Zrodził się nie spotykany jeszcze w historii potężny, ogarniający wszystkie narody i kraje, zorganizowany ruch zwolenników pokoju, który przeszkadza imperialistom w ometowaniu narodów kłamstwem i wciąganiem ich w wojnę.

„Pokój będzie utrzymany i utrwalony — uczy Towarzysz Stalin — jeśli narody ujmą sprawę utrzymania pokoju w swe ręce i będą jej broniły do końca”.

Mądre słowa Towarzysza Stalina natchnęły narody do jeszcze bardziej energicznej walki o utrzymanie pokoju, 600 milionów podpisów pod apelem domagającym się zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami wyraża jednomyślną wolę pokoju, jaka ożywiła narody i jest poważnym ostrzeżeniem dla podżegaczy wojennych.

W wyniku drugiej wojny światowej ogólny kryzys kapitalizmu wkroczył w nowy etap i niewątpliwie będzie się coraz bardziej zaostrzał i pogłębiał. Wzrastają sprzeczności w obozie imperialistów. Ze szczególną siłą zaostrzył się obecnie kryzys całego kolonialnego systemu imperializmu. Do aktywnego życia politycznego i do walki powstały i powstają setki milionów ludności narodów Azji, które stanowią większość mieszkańców kuli ziemskiej.

Przebudzenie się narodów Azji świadczy o triumfie twórczego marksizmu, o triumfie leninowsko-stalinowskiej teorii rewolucji socjalistycznej. „Rewolucja socjalistyczna — uczy Lenin — nie będzie jedynie i głównie walką rewolucyjnych proletariatusz w każdym kraju, przeciwko swojej burżuazji — nie, będzie ona walką wszystkich uciskanych przez imperializm kolonii i krajów, wszystkich krajów zależnych przeciwko imperializmowi międzynarodowemu” (W. I. Lenin, Dzieła, tom XXX, str. 138).

W krajach Azji rozwija się gigantyczna antyfeudalna rewolucja antyimperialistyczna, która obala plany i krzyżuje rachuby amerykańsko - angielskich prowodyrów imperialistycznych.

Nawet niektórzy przedstawiciele amerykańskich kół rządzących zmuszeni są przyznać, że współczesny imperializm nie może znowu zapędzić pod jarzmo wyzysku imperialistycznego przebudzonych narodów Azji, że żadna siła nie może już zatrzęść tych narodów.

„Kto sięganie wiatr — ten zbiera burzę”. W ciągu stulecia kolonialne mocarstwa kapitalistyczne stały niezdolne do pokonania narodów Azji swą polityką grabieży i wyzysku. Obecnie zbierają one, jako plon burzy i nawałnicy. Dziennikarz a gileski Payne wydał niedawno w Nowym Jorku książkę pt. „Czerwona burza nad Azją”. W książce tej przyznaje on, że kolonialna polityka mocarstw imperialistycznych, przede wszystkim USA doznała fiaska, przyznaje, że nie można już stłumić siłą potężnego ruchu narodowowyzwoleńczego narodów Azji. „Musimy zdać sobie sprawę z całej głębi przemian, jakie dokonują się w Azji w ciągu ubiegłych pięciu lat”.

Zdawałoby się, że minęły w plorunujący tempie całe stulecia rewolucyjnych burz... — oświadcza Payne. „Obecnie — wysnuwa smętny wniosek ten dziennikarz burżuazyjny — nonsensem jest żywić nadzieje, że uda się przegrodzić tamą ten potok, lub że armie potrafią zawrócić go wstecz”.

Lenin mówił o niebywałym wzmożeniu się tempa rozwoju dziejów świata w związku z tym, że w procesie historycznym zaczynają brać czynny udział setki milionów ludzi

dawniej zacofanych i uciskanych, a stanowiących olbrzymią większość ludności świata. Na tej podstawie Lenin mówił, że „ostateczne zwycięstwo socjalizmu jest całkowite i bezwarunkowo zapewnione” (Dzieła, tom XXXIII, str. 458).

Imperializm międzynarodowy może jeszcze przynieść narodom olbrzymie klęski i cierpienia, ale zawrócić koła historii wstecz już nie zdoła.

Jeżeli imperialiści amerykańsko-angielscy ośmielią się rozpętać trzecią wojnę światową, będzie ona kosztowała kapitalizm światowy jeszcze drożej, niż dwie poprzednie wojny światowe, może ona jedynie przyspieszyć zagładę kapitalizmu światowego.

Naród radziecki buduje pewnie społeczeństwo komunistyczne, albowiem jego twórcza, tętniąca energią działalność opromieniona jest potężnym światłem nieśmiertelnej nauki leninizmu. Wielkie idee Lenina-Stalina są dla ludzi radzieckich natchnieniem w ich bohaterkiej pracy, porywają one ich do entuzjastycznej walki i do nowych zwycięstw, wzmacniają wiarę w ostateczny triumf komunizmu.

Genialne dzieła W. I. Lenina i J. W. Stalina rozpowszechniają się coraz szerzej w naszym kraju i na całym świecie. Miliony ludzi czerpią z nich naukę, jak należy żyć, pracować i zwyciężać.

Na XIV Zjeździe Partii Towarzysz Stalin mówił: „Nasze kadry, i młode, i stare, rosną pod względem ideowym. Nasze szczęście, że się nam udało wypuścić kilka wydań dzieł Lenina... Ten fakt jest jedną z podstawowych gwarancji, że nasza partia nie zjeździe z drogi leninizmu” (J. W. Stalin, dzieła, tom VII, str. 342).

Na mocy decyzji i pod kierownictwem Komitetu Centralnego naszej partii na początku ubiegłego roku zakończono zostało IV wydanie dzieł W. I. Lenina. Wydanie to, składające się z 35 tomów i opublikowane po rosyjsku w półmilionowym nakładzie, tłumaczone jest na języki poszczególnych narodów naszego kraju i stanowi bezcenne źródło wychowania ideowego i hartu politycznego naszych kadr, niewyczerpaną skarbnicę wszechwycięsłych idei leninizmu.

Równocześnie publikowane są w wielkich nakładach po rosyjsku i w językach innych narodów naszego kraju prace J. W. Stalina — chorążego pokoju i szczęścia narodów, genialnego kontynuatora dzieła W. I. Lenina. Ogólny nakład dzieł Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina, wydanych w naszym kraju za czasów władzy radzieckiej, wynosi 889 milionów egzemplarzy.

Idee leninizmu są podstawą wychowania ludzi radzieckich w duchu komunizmu, w duchu bezgranicznego umiłowania swojej ojczyzny i partii Lenina-Stalina, władającej nasz naród do zwycięstwa komunizmu.

Rozpowszechniły się szeroko dzieła W. I. Lenina i J. W. Stalina w europejskich krajach demokracji ludowej i w Chińskiej Republice Ludowej. Dzieła W. I. Lenina i J. W. Stalina publikowane są przez postępowe wydawnictwa we wszystkich krajach. Wydano je w 117 językach świata. Wielkie idee Lenina i Stalina docierają do mas pracujących najodleglejszych zakątków kuli ziemskiej. Żadne barłery i zakazy nie mogą przeszkodzić zwycięskiemu pochodowi przodujących idei współczesnej epoki, pochodowi idei leninizmu przez cały świat.

Niech żyje leninizm — wszechwycięski sztandar wyzwolenia ludzkości!

Niech żyje Wielka Partia Lenina - Stalina — rozum, honor i sumienie naszej epoki!

Niech żyje niezwyciężony naród radziecki!

Pod sztandarem Lenina, pod przewodem Stalina — naprzód, ku nowym zwycięstwom komunizmu!



CAF — fot. Nowosielski

Dnia 19 stycznia 1952 r. podpisano w Warszawie porozumienie o wymianie towarów i płatnościach między Rzeczpospolitą Polską a Węgierską Republiką Ludową na rok 1952. Porozumienie podpisali w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej — wiceminister Handlu Zagranicznego — Czesław Bajer, w imieniu Węgierskiej Republiki Ludowej — wiceminister Handlu Zagranicznego Janos Csaszar. Na zdjęciu: Fragment podpisywania umowy.

Ludzie nowego typu

Stół zarzucony papierami. Poehylony nad nim Stefan Morawski, sześciokrotny racjonalizator produkcji Wielkopolskiej Fabryki Urządzeń Mechanicznych „Ślęczy” uporczywie nad papierami.

— Według tych rysunków — Morawski pokazuje na rozrzucone na stole papiery — robimy drewniane modele odlewów. Dokładność wykonania tych modeli musi być wielka, gdyż stosownie do tych wzorów odlane zostaną części maszyn. A nie może się przecież zdarzyć, żeby któraś z części nie pasowała do maszyny.

— Dobrze, gdzie tu wobec tego macie możliwości dokonania jakichś usprawnień skoro wykonujecie prace ściśle według dokładnych rysunków?

— Możliwości są. Na przykład wykonujemy model części. Wprawdzie część jest specyficzna, jednakże często różni się od innej części kilku tylko szczegółami. Wówczas te drobne, odmienne części wykonujemy z drzewa osobno i przykręcamy do zasadniczej podstawy, której model mamy już gotowy z poprzedniej produkcji. Oszczędza to nam bardzo wiele pracy.

Już sześć pomysłów racjonalizatorskich Morawskiego zostało przyjętych i wysoko nagrodzonych. Pomimo bardzo napiętego planu produkcji znajduje Morawski stale czas na

się energią elektryczną. Dzięki tym wykładom, które mały wielkie powodzenie podniósł się u nas znacznie współczynnik wykorzystania mocy energii elektrycznej. Szkoda, że Związek Zawodowy Metalowców, mimo zaproszenia, nie skierował ludzi na nasz kurs, bo korzyści okazały się naprawdę duże.

Cały zespół Halarewicz przejął się zapałem swego kierownika — wszyscy są racjonalizatorami. Z dumą nazywają siebie: „Brygadą elektryków-racjonalizatorów”. Przyzwyczaili się do kolektywnego myślenia, dlatego wspólnie dyskutują i opracowują pomysły.

A ich kierownik nie tylko pracuje ofiarnie w fabryce, syple usprawnienia i jak z rekawem, dokształca się, ale znajduje jeszcze czas na wykład w Technikum Elektrycznym, gdzie przygotowuje ostatnią klasę. Już dziś w tajemniczo przydzielonych techników w problemy produkcji i — jak się nam po cichu zwierza — ma nadzieję wypuścić w maju w świat nową brygadę racjonalizatorów. A ma powody do takich przypuszczeń, bo chłopcy z Technikum stale przychodzą do Klubu W. F. U. M., przynoszą przyrządy, dyskutują z robotnikami, dzielą się wiadomościami, czerpią doświadczenia, naprawdę interesują się przyszłym zawodem. Taka współpraca musi wydać owoce.

Postępowanie Konrada Halarewicz na przykład pracy inżyniera nowego typu, który stale rozszerzając swoją wiedzę, uczy robotników i uczy się od nich równocześnie, hojnie dzieli się z nimi swymi doświadczeniami i pomaga im zastosowywać w produkcji najnowsze osiągnięcia nauki. Takich ludzi potrzeba nam więcej.

(m)



Konrad Halarewicz wielokrotny racjonalizator

obmyślanie coraz to nowych usprawnień. W tej chwili opracowuje pomysły ochrony do języczkowej, która zapewni 100 procentowe bezpieczeństwo posługującemu się nią robotnikowi.

*

W. F. U. M. ma swoją sensację, o której na razie „głuch”, ale która będzie nieśluga na ustach robotników wszystkich fabryk urządzeń mechanicznych w Polsce. Jest nią me-



Stefan Morawski modelarz — racjonalizator

toda braci Łazarenow, laureatów Nagrody Stalinowskiej.

— Chodzi nam o zastosowanie w naszej fabryce metody elektro-iskrowej przy obróbce kół zębatych — tłumaczy inż. Konrad Halarewicz — Metoda ta zastosowana po raz pierwszy w Związku Radzieckim przez braci Łazarenow daje ogromne oszczędności. To, co my już wkrótce u nas zastosujemy będzie nieco odmienne od radzieckiego wzoru. Ambicją naszą jest udoskonalić metodę radzieckich racjonalizatorów. Już dziś jesteśmy pewni, że nam się to uda.

— Szlifowanie koła zębatego, trwające dotychczas około 45 min. skrócone zostanie do 5 min. Poza tym szlif będzie dokładniejszy — dodaje przyśliszujący się rozmowie konstruktor Janicki.

Nad wprowadzeniem metody elektro-iskrowej pracuje kolektyw: główny inżynier — Wiśniewski, konstruktor — Janicki, elektromonterzy — Czajka i Ostrowski oraz nasz rozmówca inż. Halarewicz. „najpłodniejszy” racjonalizator zakładu. Dotychczas zatwierdzono jego 28 pomysłów racjonalizatorskich z czego 9 zastosowano już na szeroką skalę w produkcie.

— Jak wygląda wasza współpraca z Klubem Racjonalizacji? — pytamy.

— Z Klubem jestem mocno związany. Miałem przecież przez trzy miesiące wykłady w Klubie na temat posługiwania

Kraj

1500 PISKIAT TYGODNIOWO

W gromadzie Polwarki, pow. radomskiego powstała nowoczesna stacja węglowa drobiu. Zaopatrywać ona będzie w materiał hodowlany chłopów małych i średniolich całego powiatu. Wiele inkrubatorów zainstalowane w Polwarkach dawać będą co tydzień 1500 piskiat rasy „Sussex” i „Leghorn”.

OGRÓDKI DZIAŁKOWE W NOWEJ HUCIE

W woj. krakowskim istnieje około 6 tys. działek, w tym z górą 600 przy zakładach pracy. W roku bież. powstanie m. in. olbrzymi ogród działkowy w Nowej Hucie, organizuje się już wzorowe warzywniczo-owocowe ogrody przy sztybach węglowych w Brzeszczach i kopalni soli w Wieliczce.

WYNIKI WSPÓŁZAWODNIC-TWA BUDOWLANICH

We współzawodnictwie o tytuł najlepszej załogi i najlepszego rzemieślnika w budownictwie na terenie Lubelszczyzny w IV kwartale ub. r. wśród załóg murarskich I miejsce zajęła brygada Władysława Wrony, osiągając 232 proc. normy. Tytuł najlepszego rzemieślnika uzyskał murarz Józef Tulejko.

ROZWÓJ HODOWLI OWIEC

W woj. szczecińskim rozwija się coraz lepiej hodowla owiec. Obecnie indywidualne gospodarstwa i spółdzielnie produkcyjne hodują ponad 60 tys. owiec, a w PGR-ach powstało pierwszych 30 owczarni z blisko 20 tys. owiec.

Prasa PPR w latach okupacji

Pierwszym pismem PPR, które dotarło do rąk czytelnika przyniosła radosną wieść o powstaniu partii, był wydawany w Warszawie organ Komitetu Centralnego PPR „Trybuna Wolności”, której pierwszy numer ukazał się na początku lutego 1942 r. i odbity był na powielacz. Niedługo jednak dzięki ofiarności kilku towarzyszy „Trybuna Wolności” mogła się ukazać jako pismo drukowane.

Ze starej drukarni KPP, zakopanej na linii otwockiej, odgrzebano czcionki, dokupiono niezbędne części i uruchomiono nową drukarnię, która choć prymitywna spełniała z pożytkiem swe zadanie. W drukarni tej ukazywała się również przez dłuższy czas „Trybuna Chłopska”, drukowane były poza tym ulotki Komitetu Centralnego PPR, Drukarnia „Trybuna Wolności” kilkakrotnie musiała zmieniać swą siedzibę na skutek niebezpieczeństwa wpadnięcia w ręce gestapo. W czasie drukowania 27 numeru pisma w lutym 1943 roku w lokalu drukarni zjawili się gestapo i aresztowali wszystkich obecnych pracowników. Mimo utraty drukarni nie było jednak najmniejszej przerwy w ukazywaniu się pisma. Po paru tygodniach, w ciągu których „Trybuna Wolności” drukowana była czasowo w drukarni Warszawskiego Komitetu PPR, gdzie ukazywał się „Głos Warszawy”, uruchomiono nową „centralną technikę”. Mimo tyśięcznych przeszkód „Trybuna Wolności” ukazywała się regularnie aż do wyzwolenia.

W miarę rozrostu organizacyjnego partii powstawały coraz bardziej liczne terenowe pisma partyjne, które ukazywały się jako organy poszczególnych obwodowych komitetów partii jak np. „Trybuna Ludu” ukazująca się w Łodzi, „Trybuna Robotnicza”, ukazująca się w Katowicach, „Trybuna Zagłębia” (Zagłębie Dąbrowskie) i inne. Ukazują się liczne „jednostki”, wydawnictwa specjalne i biuletyny radiowe...

Osobno trzeba powiedzieć o pismach wojskowych. Należy tu przede wszystkim „Gwardzista”, organ „Gwardii Ludowej” — organizacji bojowej, stworzonej przez PPR „Uczmy się walczyć”, „Instruktor Propagandy Armii Ludowej” i inne. Po utworzeniu AL powstaje jej organ prasowy „Armia Ludowa”. Poza tym przy poszczególnych oddziałach party-

zanckich ukazywały się liczne gazetki, których redakcje wędrowały wraz z oddziałami.

Z pism młodzieżowych należy wymienić przede wszystkim „Walkę Młodych” — organ Związku Walki Młodych, organizacji młodzieżowej, działającej pod kierunkiem partii. ZWM, prowadząc walkę z okupantem, tworząc grupy dywersyjne i zasilając szeregi partyzanckie — prowadził również w swoich szeregach intensywną akcję — oświatową i polityczno-wychowawczą. Dla licznych koleś samokształceniowych wydawane były specjalne wydawnictwa w rodzaju „Poradnika oświatowego” i inne.

Pożółkle, wykopane nieraz spod gruzów egzemplarze prasy okupacyjnej PPR stawiają nam przed oczyma — gdy je dziś przeglądamy — nie tylko grozę okupacji z jej obzami śmierci, egzekucjami, dają nam one przede wszystkim cały obraz walki, jaką toczyła partia w tych ciężkich warunkach.

Jednym z centralnych zadań stojących przed partią, było zrealizowanie hasła demokratycznego frontu narodowego bez zdrajców i kapitulantów, frontu walki z najeźdźcą, tworzono pod przewodnictwem klasy robotniczej. Zagadnieniu temu poświęcony jest czołowy artykuł pierwszego numeru „Trybuna Wolności”. Czytamy tam — „Jedność narodowa”. Pustym dźwiękiem stały się te słowa w ustach ludzi, którzy „nie chcą uznać” rzeczywistości istniejących wewnątrz narodu polskiego podziałów społecznych. Proste zaprzeczenie tych podziałów, zamknięcie oczu na odrębność klasową warunkującą różnice światopoglądów, do niczego nie prowadzi i wcale nie służy jednoci narodowej. Nie o frazeologię bynajmniej nam chodzi. Jedność narodową zbudować można jedynie na gruncie szczerzej analizy obecnej rzeczywistości polskiej... Jedność walki z najeźdźcą — taki jest dzisiaj nakaz sumienia patriotycznego.

Prasa partyjna realizując linię partii wskazywała, że jedynie właściwą platformą zjednoczenia wszystkich demokratycznych sił narodu polskiego — jest platforma walki zbrojnej z okupantem, że w ogniu tej walki umacniać się będzie front narodowy. Z wszystkich wydawnictw partyjnych, z każdego numeru biła jedna przewodnia myśl — wzmóc walkę partyzancką i sabotażową, zadawać coraz silniejsze ciosy wrogowi — przycygnąć się, wspomagając walkę Armii Radzieckiej do skrócenia wojny i niewoli.

PIERWSZY KOLPORTAŻ

Po błocie chlapiącym leżaliśmy daleko,
Deszcz kapał na nas z kapelusza.

Nareszcie przystanek przed wielką fabryką,
Na ramię uciekła mi dusza.

Sześcioro nas było: ich dwie i obstawa,
I ja — mam kierować — mój Boże!
Zartuję z fasonem, a w gardle obawa
Usiadła i dławila. A może?

A może nie warto? A może nie trzeba?

Jak ludzie to przyjmą? A może?...

Lecz tramwaj — tłum ludzi — i leci jak z nieba,

No, przecież rzucam — och Boże!

O wtedy, widzicie, znalazła się chwila
Ogromna, choć mgnięcia nie trwała.
Chwytała w milczeniu. A w twarzach świeciła
Powaga. I już rozumiałam,

Że wszystko to warto i że się opłaci,

Że dobrze to robić, że trzeba,

Że tłum ten — to bracia. Że bracia od braci

Słów szczerzych czekają jak chleba.

Zofia Jaroszewicz

Dzień powsze'ni

Kraju Rad

Papierowe opatrunki bakteriobójcze

Uczony radziecki I. Kulbin wystąpił ostatnio z ciekawą propozycją leczenia niewielkich ran, zadraśnięć i oparzeń drugiego stopnia. Metoda jego polega na użyciu papieru bakteriobójczego, który po lekkim zwilżeniu destylowaną lub przegotowaną wodą kładzie się na ranę, pokrywając go następnie cienką warstwą waty i bandażem. Dokonane próby stosowania tych opatrunków dały pozytywne rezultaty, wykazały, że środek, stosowany przez Kulbina przyspiesza zabliznianie się ran.

Maszyna o ciśnieniu 2 tysięcy ton

Nowo-Kramatorskie Zakłady Budowy Maszyn im. Stalina, znane z produkcji wspaniałych maszyn kowalskich, wypuściły w roku ub. już trzeci typ maszyn kowalskich. Do tej pory produkowane w tych zakładach maszyny o ciśnieniu roboczym wynoszącym 800 i 1.200 ton. Wykonany ostatnio trzeci typ — stanowi olbrzymi agregat kowalski o ciśnieniu 2 tysięcy ton, a waga jego wynosi 225 ton. Maszyna ta przeznaczona jest do wyrobu części samochodowych i traktorowych z walcówkami o średnicy do 20 centymetrów. Maszyna jest kierowana tylko przez jednego człowieka i wykonuje w ciągu zmiany 3.000 części traktorowych — zastępując prace kilkuset wysokokwalifikowanych kowali. (K.)

Gromady przodujące w akcji skupu otrzymują cenne nagrody

31 grudnia 1951 r. zakończono akcję skupu zboża. Nie znaczy to jednak, że wszyscy gospodarze spełnili już swój obowiązek wobec państwa. Z odstawą zalegają jeszcze kula- cje i ich poplecacznicy, którzy jednak pod naciskiem pracują- cych chłopów na pewno zwożą swoje nadwyżki zbożowe do punktów skupu. Ogólnie mo- żna stwierdzić, że skup zboża przebiegał pomyślnie. Gromady, które wywłazały się przedtem- lnowo z akcji skupu otrzymu- ją cenne nagrody. Pomędzy 270 przodujących gromad wo- jewództwa poznańskiego rozda- no 122 aparaty radiowe, 4 wzmacniacze, 80 apteczek, 36 szaf bibliotecznych, 2 szafy blu- rowe, 108 stolków świetlco- wych, 310 krzeseł, 100 biblio- tek oraz sprzęt sportowy. Ogól- na wartość nagród wynosi 286.500 zł.

Z powiatu poznańskiego na- takie wyróżnienie zasłużyły gromady: Bytkowo, Kruszew- nia, Krzyszkowo i Kraplewo o- raz spółdzielnie produkcyjne: Trzcielina, Wlry, Sady i Da- brówka.



Dać w naskórek!

Nieprawda jest, jakoby język nasz pełen był skostnia- lych zwrotów, utartych formu-łek i wyświechtanych, mocno sformatowanych wyrażań.

Z radością wypada nam za- notować pocieszający objaw, iż z inicjatywy niektórych jedno- stek mowa nasza wyzbywa się zaskorupiałości, przyjmując no- we światłe i świeże formy wy-rażania myśli.

Wyrzucić należy jedynie żal, iż pozytywne te innowacje do- stępione są chwilowo wyłącz- nie odbiorcom artykułów Che- micznej Fabryki „Biolabor” w Ostrzeszowie (ul. Przemysł 3, tel. 126). Bo jedynie konsu- menci produkowanego przez tę wytwórnę proszku „POTOL” („Puder do nóg i całego ciała”) mają możliwość czytania etykiet-ki na pudełku. Dowiedziawszy się z niej najpierw, że przy silnym poceniu, ropieniu ran, swędzeniu skóry, słonecznym zapaleniu „POTOL” działa ko- jąco — czytamy w końcu:

„Puder ten wprowadza w na- skórek pokrewnym sobie orga- nom wartościowo biologiczny skórnym materiał”.

Mimo częstego używania pu- dru niejednego z konsumentów swędzi skóra (na ręce), aby au- torowi tego tekstu — wprowa- dzić w naskórek pokrewnych organów wartościowo biolo- giczny materiał...

MIK

Przykładna kara

Przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu toczyła się w trybie postępowania doraź- nego rozprawa przeciwko Mieczysławowi Semenowiczowi, zamieszkałemu stale w Bielsku Białym.

Oskarżony będący w okre- sie od listopada 1947 roku do- maja 1948 r. początkowo członkiem Zarządu, a później kierownikiem Spółdzielni Spo- żywców „Pionier” w Gorzo- wie, nie roztoczył należytej kontroli nad poszczególnymi jej działami jak i nad prowa- dzeniem prawidłowej księgo- wości, stwarzając przez to do- godne warunki do nadużyć. Spółdzielnia poniosła w ten sposób straty w kwocie oko- ło 4.200.000 złotych w dawnej walucie. Semenowicz zakupił ponadto samochód ciężarowy, który nie nadawał się do u-żytku. Transakcja ta przynio- sła mu jednak osobiste korzy- ści.

Sąd po przesłuchaniu świadków skazał oskarżonego na karę 5 lat i 6 miesięcy więzienia oraz 4 lata utraty praw obywatelskich.

Wojewódzka Rada Narodowa obraduje

Wspólnie z całą klasą robot- niczą uczestniczy sesji Woje- wódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu uczcił 10 rocznicę powstania Polskiej Partii Ro- botniczej i 28 rocznicę śmierci Lenina. Referat omawiający działalność PPR wygłosił radny Władysław Kostro, drugą część referatu poświęcając pamięci wielkiego twórcy plerwsego państwa socjalistycznego — Włodzimierza Lenina. Uczestni- cy sesji przywitali referat czę- stymi oklaskami. Uroczystą część posiedzenia zamknęła od- splewana przez obecnych Mł- dżynarodówka.

Z kolei przewodnicząca sesji, radna Zdrojevska, odebrała ślubowanie od nowych radnych. Zebrani wysłuchali następnie sprawozdania z rocznej działal- ności Prezydium WRN, wygło- szonego przez zastępcę prze- wodniczącego Prezydium T. Kwa- śniewskiego.

Co wykonaliśmy

Do niewątpliwych osiągnięć należy przekroczenie o 10% ro- cznych planów przez przemysł terenowy; rozwój sieci punktów usługowych (139,7%); prze- kroczenie planów przemysłu bu- dowlanego (107,8%); poprawa warunków komunikacyjnych Poznania i Kalisza; przekrocze- nie planu remontów kapital- nych mieszkań robotniczych, w ramach których odremontowa- no 38.821 izb mieszkalnych i od- dano do dyspozycji ponad 1000 nowych izb w Poznaniu i Pile; dziesięciokrotny wzrost ilości ambulatoriów przyfabrycznych i przyzakładowych.

Do niedociągnięć w dziedzi- nie gospodarczej należy niewy- konanie planu skupu pewnych artykułów rolniczych. Niedoci- ągnięcie to jest wynikiem spó- żniejszej pracy politycznej wśród rolników i niedostatecz- nego zapoznania rolnika z pla- nam i celowością ich wyko- nania.

Zwiększyć opiekę nad awansowanymi

W dyskusji, jaka wywiązała się po sprawozdaniu, zabierało głos kilkudziesięciu mówców, którzy przeprowadzili rzeczow- ą analizę pracy Prezydium i Rady oraz jej komisji. Dyskusja ta pomo- że Prezydium WRN w dalszej pracy. Szczególny na- cisk położono na szkolenie ra- dnych, co ułatwi ich pracę, da- lej na powołanie pracy rad z najszerszymi masami społeczeń- stwa. Dużo uwagi poświęcono również właściwej polityce kadr, i opiece nad ludźmi awan- sowanymi, współpracy rad ze spółdzielczością wiejską i po- mocy ze strony rad w rozwią- zywaniu trudności w poszczę- gólnych spółdzielniach produk- cyjnych. Zwrocono również u- wagę na nieterminowe załat- wianie zażeń składanych przez społeczeństwo do WRN.

(ipc)

Krytyka kierownictwa central handlowych

Drugi dzień obrad X Sesji Wojewódzkiej Rady Narodo- wej rozpoczął dyskusją nad sprawozdaniami poszczegół- nych komisji wojewódzkich. Padło wiele słusznych słów krytyki pod adresem Wydziału Handlu, szczególnie jeśli cho- dzi o nierównomierność w roz- prowadzaniu towarów. Wska- zywano na brak nadzoru nad działalnością handlową Spółno- ty Pracy. Posiada ona w maga- zynach dużo towarów, a gdy przyjdzie klient spotyka się z odmową sprzedaży. Radna Cze- sława Małek z Turka dopatru- je się w tym zwyczajnego ku- moterstwa i wzywa Komisję Handlu do przeprowadzenia kontroli.

Przebieg skupu zboża i wyko- nanie planów finansowych o- mówił wyczerpująco wicepre- wodniczący Prezydium WRN mgr Bertold. Wskazał on na pewne niedociągnięcia w pier- wszym okresie realizacji sku- pu, na zbyt mechaniczne załat- wianie skarg i zażeń chłop- skich przez rady terenowe. Niemniej jednak terenowe rady narodowe w tej bitwie o chleb okrzepły, wzmocniły się ideolo- gicznie i organizacyjnie, sku- tecznie zwalczając w swym a- paracie wykonawczym przeja- wy biurokratyzmu i oportuniz- mu. Usunięto elementy chwiel- ne, ulegające często kulaćkiej propagandzie.

Pouczająca ilustracja cyfr

Jeśli chodzi o poszczególne grupy gospodarstw, to małorol- ni chłopcy wykonali plan w 98,8%, średniorolni w 86,5%, podczas gdy kulacy zaledwie w 71,1%. Cyfry te wskazują wyraźnie gdzie tkwi wróg kla- sowy, który nie chce się włą- czyć do ogólnonarodowego wy- siłku. W przebiegu tej walki wpływy kulaćskie zdołało osła- bić. Świadomi swych zadań i o- bowiązków pracujący chłopcy nie dali posłuchu podszeptom kulaćkiej propagandy.

Dowodem tego 7 powiatów —

800 000 złotych na cele bezpieczeństwa i ochrony pracy

Poznańskie Zjednoczenie Bu- dowlane wydatkowało w ubie- głym roku na cele bezpieczeń- stwa i ochrony pracy kwotę po- nad 800 tys. zł. Wydział Bez- bezpieczeństwa i Ochrony Pracy Zjednoczenia prowadził syste- matyczne szkolenie i odprawy dla referentów BOP, komen- dantów sekcji przeciwpożar- nych i ratowników sanitarnych. W poszczególnych Zarzą- dach Budowlanych PPZB pracu- je 12 referentów BOP.

Referat pożarnictwa posiada na każdym obiekcie podległym PPZB sekcje przeciwpożarowe, wyposażone w nowoczesny sprzęt. Wszystkie budowy i za- kłady prowadzone przez Zjedno- czenie zaopatrzone w podreż- ne apteczki. Na większych bu- dowlach urządzane są łaźnie z natryskami. Robotnicy i praco- wnicy Zjednoczenia mają do dyspozycji stałą opiekę lekar- ską i dentystyczną. Gabinet przyjeżdżają do Central- nym Ośrodka Zakwaterowania PPZB przy ul. Pałacza.

Wydział Bezpieczeństwa i O- chrony Pracy Zjednoczenia pro- wadzi również współzawodni- ctwo ze Zjednoczeniem Bydgo-

Trzcianka, Międzychód, Leszno, Rawicz, Kępno, Poznań i Ko- ścian, które przekroczyły 90% planu w okresie od 27.10. do 30.11.1951 r. Dwa z nich — Trzcianka i Międzychód wyko- nały już powyżej 100% planu. A jak przedstawia się wykona- nie wojewódzkiego planu fi- nansowego? Do końca ub. roku podatek gruntowy został spła- cony w 96,2%, FOR niestety tylko w 60,1%. Zalegają tu zno- wu gospodarstwa kulaćskie. Składki ubezpieczeniowe uiszc- zono w 132% a należności bankowe w 141,7%. Gorzej przedstawia się sprawa z po- żytką. Wykonano zaledwie

45,3% planu. Zaniedbania po- wstały stąd, że rady terenowe za mało poświęciły tej sprawie uwagi. W ostatnim czasie sy- tuacja się jednak poprawia. Chłopi coraz bardziej poczu- wają się do obowiązku spłaty. Sami listonosze więcej zain- kasowali do 12 bm. — 687 388 złotych.

Przemawia robotnik ZISPO

Podczas dyskusji nad spra- wozdaniem zabrał głos radny Adam Augustyniak i oświad- czył:

„My robotnicy poznańscy ro- zumiemy wasze trudności w te- renie. Musicie się jednak na- uczyć przełamywać je, tak, jak my przełamujemy trudności w Zakładach im. Stalina. Gdy pod koniec roku plan był zagrożony, to nasi towarzysze zaczęli pra- cować tak ofiarnie, że plan zo- stał nie tylko wykonany, lecz oddaliśmy jeszcze dwie lokomo- tywy dodatkowo. My zwalczamy i wy musicie wszędzie zwalczać oportunistyczny stosunek do pla- nowych zamierzeń. My pra- cując cały tydzień przy war- szatach znajdujemy czas w niedzielę, aby w ramach łącz- ności miasta ze wsią pomagać wam na wsi w pracy politycz- nej. Tak pojmujemy sojusż ro- botniczo-chłopski. Tak stawia- my sprawę jak ją postawił wice- premier Hilary Minc, „aby robotnik produkował, żołnierz bronił, a chłop żywił”.

Gorące oklaski i owacje sta- nowiły podjęcie zebranych za serdeczne słowa otuchy dla pra- cującego chłopstwa i były wy- razem solidarności klasy robot- niczej Poznania, w której imie- niu przemawiał Augustyniak.

Nowy sekretarz Prezydium WRN

Z kolei Rada przyjęła rezy- nację sekretarza Prezydium WRN Artura Jakubowskiego i wybrała na jego miejsce Fran- ciszka Szczerbala. Po podjęciu uchwały o utworzeniu dwóch nowych powiatów — pleszew- skiego i śłupeckiego X sesja WRN została zamknięta. (Kj)



Kłopoty kreślarzy

Każdemu, kto ma do czy- nienia z cyrklem, grafio- nem, czy suwakiem zdarzyć się może (i nawet często), że zepsuje się któryś z wymienionych przyrządów.

I co wtedy? Takie właś- nie pytanie zadają sobie studenci Wydziału Archi- tektury poznańskiej SI.

Nasuwać się dwie odpo- wiedzi:

1. albo oddać do naprawy, 2. albo kupić nowe.

Odpowiedź nr 2 należy raczej wykreślić ze „wzglę- dów zasadniczych” — stu- dencka kieszeń nie wytrzy- małaby tych, ciągłych „in- westycji”. A poza tym nie- które przyrządy są trudno osiągalne na rynku. Pozo- staje więc możliwość na-

Interwencje skuteczne

W odpowiedzi na naszą notatkę z dnia 1 grudnia ub. roku Centrala Inwa- lidzkich Spółdzielni Od- dział Woj. w Zielonej Gó- rze zawiadamia, iż syn ob. J. T. wyjedzie w najbliż- szym turnusie do Domu Zdrowia. (2608)

Czytelnik Ignacy Wię- kowski z gromady Różniki gmina Santok otrzymał wynagrodzenie za przewie- żenie pszczoł z nadleśnic- twa Welniawa do Gorzowa. Pieniądże zostały wysła- ne w dniu 28 XI ub. roku przez Wydział Ogólny Pre- zydium PRN w Gorzowie

Prezydium PRN w Obor- nikach zawiadamia, że szynny kolejkę polnej na drodze z Kowanówka do Miłowód zostały już usu- nięte.



Kłopoty kreślarzy

prawy. I tu właśnie zaczy- na się tragedia, bowiem na terenie Poznania nie ma ta- kiego przedsiębiorstwa, a nawet takiej osoby, która by zajmowała się naprawą przyrządów kreślarskich. Swego czasu, mieszkał przy Starym Rynku facho- wiec z tej dziedziny, który ostatnio znikł i studenci stoją wobec rzeczywistości trudnego zagadnienia — co zrobić z popsutymi narzę- dziami.

Zwracamy się przeto w imieniu studentów SI i wszystkich kreślarzy m. Poznania do instytucji, względnie osób, które by wiedziały o miejscu napra- wy narzędzi kreślarskich, by podzieliły się z nami ową „tajemnicą”. A swoją drogą czynnik nadzrędnę drobnej wytwórczości mo- głyby pomyśleć o urucho- mieniu odpowiedniego punktu usługowego. (79)

Odpowiadamy Czytelnikom

III zastęp harcerzy w Borku. Za uwagę dziękujemy, przeka- żaliśmy ją zainteresowanej in- stytucji, która z uwagi skorzy- stała, transparent został zdjęty. (2567)

Es-Zet, Piaski, koło Gosty- nia. — Posądzania Pana były niesłuszne, gazeta nasza dru- kowała kalendarz dopiero w dniu 12 bm., który Pan z pew- nością otrzymał. (29)

K. S., Poznań. Uwagi Pana są częściowo słuszne — czyn- niki nadzrędnę wydające decy- zję ośnośnie wprowadzenia no- wego systemu korzystania z miesięcznych biletów tamwa- jowych nie zasięgnęły opinii szerokiego ogółu, ani poszczę- gólnych Dyrekcji MPK. Jak nam wiadomo do systemu tego zostaną wprowadzone popraw- ki. W sprawie tej prosimy bezpośrednio do Dyrekcji MPK.

Uznanie dla obsługi autobusu trasy Rawicz—Jutrosin

O tym, jak słuszna kryty- ka prasowa przyczynia się do naprawy niedociągnięć i mobilizuje do lepszej pra- cy — niech świadczy list czytelnika Śwista z Mie- jskiej Górki.

W listopadzie ub. roku pisaliśmy w jednej z na- szych notatek o niewłaści- wym postępowaniu i odno- szeniu się do pasażerów ob- sługi autobusu PKS na tra- sie Rawicz—Jutrosin. Ob- sługa ta wzięła sobie bar- dzo do serca naszą krytykę i zmieniła zupełnie swój sposób pracy.

Ale nie uprzedzajmy fak- tów.

Oto co pisze czytelnik F. S.: „mając zamiar wrócić z Rawicza do Miejskiej Górki po konferencji służ- bowej — z przerażeniem zobaczyłem, że autobus jest już przeładowany, a na przystanku pozostało jesz- cze wiele osób. Tymczasem kierowca autobusu oszajmł pozostałym, że odwiezie pa- sażerów do Miejskiej Górki i wróci po resztę. Stwier- dził mi wypada, że odjazd autobusu nastąpił planowo i kierowca autobusu, kosz- tem przewidzianego postoju w Jutrosinie, zawiózł pasa- żerów do Miejskiej Górki i wrócił do Rawicza po pozo- stających.

W imieniu wielu pasaże- rów — kończy swój list ob. F. S. — którzy są przecież światem pracy, bądź to miasteczek, bądź to okoli- cznych wsi, wyrażam sło- wa uznania dla wzorowej postawy obsługi autobusu.

My ze swej strony przy- łączamy się do tych słów i cieszymy się, że nasza krytyka przyczyniła się do powstania dobrych i czyst- wych stosunków między obsługą autobusów PKS a podróżnymi. (47)

Życie gospodarcze Wielkopolski w skrócie

OBORNIKI

Według danych statystycz- nych posiadanych przez PZGS w Obornikach, zaopatrzenie ludo- ności wiejskiej tego powiatu we wszelkiego rodzaju artyku- ły, poprawia się ustawicznie. Na przykład: na grzestrzezi o- statnich trzech lat sprzedaż wę- gla wzrosła 3-krotnie, nafty 4- krotnie, konfekcji i obuwia 5- krotnie. Sprzedaż materiałów budowlanych i nawozów sztucz- nych wzrosła 2-krotnie, maszyn rolniczych 3-krotnie, pasz tre- ściowych 5-krotnie i żelaza 6-krot- nie.

W związku z tym zakup to- warów przez PZGS w hurtowni- ach wzrósł w 1951 roku w po- równaniu z rokiem 1949 do 215%. Pozwoliło to z kolei po- szczególnym gminnym spół- dzielniom przekroczyć znacznie plany obrotu. Na przykład GS w Ryczywole wykonała plan w 136%.

Równocześnie ze wzrostem obrotów rozwinęła się również sieć sklepów na terenie tego powiatu: z 34 sklepów w 1949 roku do 62 w roku 1951.

Plan roczny PZGS w Obor- nikach wykonał z 33% nad- wyżką.

W Chlebowie koło Obornik znajduje się duża torfiarnia. Plan pozyskania torfu opałowe- go wykonała ona w ubiegłym roku w 126%. Przekroczyła rów- nież o 5% plan produkcji ściółki torfowej. W okresie zimowym, z rosnących na terenie torfiarni brzoź, wyprodukowa- no 11 tysięcy mied.

W minionym roku przepro- wadzono na terenie torfiarni szereg prac inwestycyjnych: do- konano remontu fabryki ściółki torfowej, wyremontowano ko- paczki i brykieciarki. Zakupio- no również dalsze 4 kopaczki. Przyczyniło się to niewątpliwie do dalszego wzrostu wydoby- cia torfu w roku bieżącym.

OSTRÓW WLKP.

Papiernicza Spółdzielnia Pra- cy w Ostrowie, prowadząca dział introligatorski, kartoniar- ski i galanterii papierowej, wy- konała zadania produkcyjne u- biegłego roku na 50 dni przed terminem. Do końca ub. roku przekroczyła zaplanowaną pro- dukcję o 10,1%.

Kierownictwo Spółdzielni nie zapominało również o zakłada- niu punktów usługowych. Punk- ty takie powstały w Pleszewie i Krotosynie.

Spśród zatrudnionych w Spółdzielni pracowników wy- różniają się dużą wydajnością pracy: Ela Zwierzyk z introliga- tory, wyrabiająca przeciętnie 154% normy, Jadwiga Zimor- ska, osiągająca przy produkcji kartonów 130% normy i Stan- sława Mieczkowska z działu ga- lanteryjnego, przekraczająca normy o 24%.

Do usprawnienia pracy w Spółdzielni przyczyniło się w pewnej mierze zobowiązanie głównego księgowego Edwarda Pawlaka, sporządzania sprawo- zdań i bilansów miesięcznych już do dnia 10 każdego miesią- ca, zamiast do 15, jak przyjęte było dotychczas. Równocześnie wezwał on do współzawodnic- twa działu księgowości wszyst- kich spółdzielni zorganizowa- nych w branżowo właściwym związku.

Kierownik techniczny Spół- dzielni — Wilczura zastoso- wał do oprawy książek i wyrobu galanterii papierowej specjalny, własnego pomysłu, papier mar- murkowy.

Nie zapomniano również o szkoleniu fachowym. Urządzo- no mianowicie kurs introligato- rski, na którym przeszkolono 19 pracowników.

Zapomniano natomiast całko- wicie o współzawodnictwie pracy. Odpowiedzialne za to o- soby powinny dołożyć wszel- kich starań, by w tym roku roz- winąć ruch współzawodnictwa pracy, a wtedy sukcesy będą jeszcze większe. Pomocę po- winien im w tym właściwy branżowy związek.

Dalszym niedociągnięciem w pracy Spółdzielni jest brak ży- cia świetlicowego i brak ga- zetki ściennej, która by informo- wała o aktualnych zagadnie- niach z życia i pracy pracow- ników spółdzielni.

(Opracowano na podstawie materiałów nadesłanych przez naszych korespondentów).

Pływacy Szczecina przybędą do Poznania

Sekcja pływacka AZS po raz drugi organizuje spotkanie pływackie o Złoty Puchar Miast. W niedzielę o godz. 11 spotkają się reprezentanci Szczecina i Poznania.

Szczecinianie, po dwukrotnym zwycięstwie nad Gdańskiem, zajmują dobre miejsce w swej grupie. Zawodniczka Barbara Kurkówna (Szczecin) będzie się starała pobić rekord Polski na 100 m st. mot., co jej umożliwił przepływowy rozmiarów basen poznański.

Włóknarz (Kal.) - Kolejarz (Kośc.) 12:6

Pięściarze kościańscy ponieśli trzecią z kolei porażkę w ramach rozgrywek w klasie wojewódzkiej, ulegając na własnym ringu Włóknarzowi Kalisz 6:12.

Wyniki techniczne poszczególnych walk przedstawiają się następująco (na pierwszym miejscu zawodnicy Włókniarza):

w w. koguciej — Kociemba pokonał na punkty Zajacę; w piórkowej — Czołach wygrał na punkty z Ratajczakiem II; w lekkiej Walczak zwyciężył z Wytykiem Alfredelem przez poddanie się przeciwnika; w lekkopółśredniej Staszak odniósł zwycięstwo nad Reichem; w półśredniej Szymański poddał się Nowickiemu; w lekkopółśredniej Kwiatkowski oddał punkty Szyncze; w wadze średniej Taczala zwyciężył walkowerem, ponieważ Kolarz nie wystawił przeciwnika; w półciężkiej Warczak poddał się Worochowi; w ciężkiej Paszyn uzyskał punkty walkowerem, gdyż miejscowi nie postawili zawodnika. (Kasz)

Rada Spójni w Rogoźnie dobrze pracowała

Sekcja tenisowa Spójni w Rogoźnie wybudowała własny kort tenisowy. Bardzo ożywione jest życie świetlicowe, gdzie regularnie rozgrywane są spotkania tenisa stołowego, a sekcja strzelecka również wykazuje żywotność. Sekcja szachowa rozwinęła się dobrze i zainteresowanie sportem szachowym, szczególnie wśród młodzieży, jest wielkie. Sekcja artystyczna wykazała na imprezach już niejednokrotnie swój dorobek kulturalny. Odnosiła również sukcesy fizyczne, zdobyła 23 członków Spójni.

Toteż walne zgromadzenie wyraziło słowa uznania Radzie.

Wybrano nową Radę koła w składzie: przewodniczący M. Stuba, zastępca — St. Frost, sekretarz — T. Mysliński, skarbnik — Lewandowski, kier. kult.-oświatowy — Jolanta Sztubowa, kier. wychowawczy — L. Barczyński, gospodarz — Z. Poznański. (JK)

Pracownicy poszukiwani

Dyrektor (kierownik gospodarstwa) potrzebny na majątek hodowlany ca 700 ha. Kujawy względnie Poznańskie. Warunki wg Z. U. P. Zgłoszenia z życiorysem: Hodowla Nasion K. Buszczyński p. P. Z. P. Warszawa, Smolna 14. K140

Księgowego samodzielnego przyjmie zaraz przedsiębiorstwo budowlane. Oferty Głos Wielkopolski dla 1072g.

Wolne posady

Pomoc domowa z gotowaniem potrzebna, Poznań, aleje Marcinkowskiego 15, m. 12, zgłoszenie godz. 10-12. 1274p

Dziewczyna do kuchni z gotowaniem bez noclegu, potrzebna 3, Poznań, Włóknarz 3. 1110g

Do lekarza samodzielnego pomoc potrzebna od 15 II 1952 Referencje konieczne Zgłoszenia: Poznań, Grottera 14 m. 4. 1107g

Uczennica ukończona 18 lat, potrzebna do krawca Nitko Poznań, Szamarzewskiego 60 1086g

Wolna potrzebna zaraz, Poznań, Małkiewicza 12, m. 4. 1079g

Gospodyni uczciwej poszukuje pomoczek kogoś Gnieźna Oferty z odpisami w adreks Głos Włk. dla 1076g

Sprzątaczką do biura natychmiast potrzebna, Radomski, Poznań, Dąbrowskiego 32 — Słusarska, 1074g

Artystyczna haliarka chłupnicza potrzebna, Oferty Głos Włk. dla 1216p.

Pomoc domowa potrzebna z raz Woroch, Poznań, Mostowa 5a 1063g

GŁOS SPORTOWY

Dobry przykład Centralnej Szkoły Kultury Fizycznej w Czerwieńsku

Centralna Szkoła Kultury Fizycznej CRZ w Czerwieńsku planuje w tym roku przeszkolić 3 tysiące organizatorów i instruktorów WF. Swą przykłądną opiekę rozciąga szkoła także nad Ludowymi Zespołami Sport. Między innymi objęto patronat nad młodym LZS-em przy PGR Obrze. Latem najlepszy sportowiec Obrze, Wawrzynowicz, Łojek i Helik zostali w Czerwieńsku przeszkoleni na instruktorów WF. Najlepsi uczestnicy szkoły rozegrają pokazowe i propagandowe zawody w Obrze, Włosna i iatem współpraca szkoły w

Czerwieńsku ze wsią została znacznie poszerzona. Robotnicy PGR Obrze będą mogli oglądać u siebie kadre zapasników, lekkoatletów, koszykarzy i gimnastyków. O właściwym ustosunkowaniu się szkoły, a szczególnie jej dyrektora Aluchy, świadczą również fakt podarowania LZS-om sprzętu sportowego. Młodzi Inni LZS Obrze otrzymali z Czerwieńską komplet butów i kostiumów piłkarskich, kilka piłek, 7 par kółcówek, 2 pary rękawic bokserskich i wiele meszów. (kn)

Pierwsza pomoc

Jeden z naszych korespondentów zaopatrzył przesłaną nam notatkę następującym tytułem: „Stabe zainteresowanie LZS-ami”.

To sformułowanie ma dużą wymowę zwłaszcza, że w wypadku o którym pisze nasz korespondent, chodzi o młody Ludowy Zespół Sportowy. Powstał on przed niedawnym czasem i liczy na razie 24 członków. Żebw umiejscowić sprawę, podajemy, że chodzi tu o LZS w Nowej Wsi Królewskiej w powiecie wrocławskim. Sportowcy tego zespołu borykają się z wieloma trudnościami. Jakież one są?

Brak sprzętu, którego jest w zasadzie pod dostatkiem tylko nie rozumnie rozproszony, to pierwsze. Uzasadnienie: zaawansowane zespoły ludowe znają już proste drogi do zdobycia czy to sprzętu czy kredytów. Zespoły te to zwykle „patroni”, którym powierzono opiekę nad młodszymi organizacjami sportowymi na wsi. Dzięki tej niestety tak, że patroni czerpią z „przydziałów” nie dbając o zaopatrzenie swych podopiecznych, jak to właśnie jest w Nowej Wsi. Czeka ona i liczy na pomoc LZS-u w Kaczorowie, niestety daremnie.

A przecież mimo tych trudności w Nowej Wsi rozwija się siatkówka i tenis stołowy. Bo młodzi chcą uprawiać sport, garną się

do niego i nie zważają na przeszkody. Trzeba temu LZS-owi pomóc.

Inny wypadek

W Śmłowie (pow. gostyński) powstał przed kilkoma miesiącami LZS, który odbył dotąd zaledwie dwa zebrań. Młodzi sportowcy pragną jednak częściej się zbierać i omawiać swoje sprawy. Mało tego, chcą kiedy tylko się da trenować taką czy inną dyscyplinę sportową. Cóż kiedy o piłkę doprosić się nie mogą u gospodarza sprzętu.

Jeszcze inny wypadek

W Grodzisku jest sala gimnastyczna, która stała się kłopotem pustkami. To jest niedopuszczalne, jeśli zwierzmy, że w mieście tym istnieje Koło Sportowe „Kolejarz”, które ma kilka sekcji. Sportowcy nie pomysłeli o tym żeby zimą dbać o zaprawę fizyczną.

Trzeba pomóc przede wszystkim tym „małym” i młodym jednostkom sportowym, które powstają w coraz liczniej. Im właśnie trzeba służyć sprzętem i urządzeniami sportowymi. Istniejące już jednostki sportowe nie powinny zaniedbywać ćwiczeń w okresie zimowym. Stała zaobrawa gwarantuje dobrą kondycję, którą jest tak konieczna w wiosennych i letnich bojach sportowych. t. h. n.

Poznańscy łucznicy przodują

Z roku na rok rośnie liczba klubów łuczniczych, powiększają się kadry entuzjastów tego szlachetnego sportu.

Wielkopolscy łucznicy mają wiele powodów do radości. W r. 1951 liczba sekcji osiągnęła 9 jednostek. Są to kluby Kolejarza w Poznaniu, Zbąszynku, Wolsztynie, Kępnie i Gnieźnie, LZS Bukowice pow. Nowy Tomyśl, LZS Leśnik Rogoźnik koło Zbąszynka, Stal Poznań i Unia Poznań. W organizacji są sekcje przy LZS-ach w pow. Gnieźno, Ostrów, Kępno oraz Kolejarza w

Gorzowie i Jarocinie. Najlepszym klubem jest Kolejarz Poznań.

Po raz pierwszy łucznicstwo zawędrowało na naszą włość i zdobyło ją szturmem. To są najbardziej pozytywne wyniki na odciśnięcie umasowienia sportu łuczniczego w naszym województwie. Dalszy rozwój hamuje jeszcze niedostateczna ilość sprzętu łuczniczego, nie wystarczająca liczba instruktorów tego sportu. By zaradzić tej bolączce, nauczyciele W. F. Szkół Podstawowych i Średnich przejdą przeszkolenie w łucznictwie. Ciągłe jeszcze za mało jest wykwalifikowanych sekcji.

Przydział wspaniałego sprzętu wyczynowego dla czołowych zawodników dla oczekiwane wyniki. Na mistrzostwach Polski rozegranych latem w Międzyzdrojach, zawodnicy poznańscy okazali się najlepszymi. Drużynowym mistrzem Polski w trójbójcu długodystansowym został poznański Kolejarz w składzie Markiewicz, Twardowski M. i Marcinak. Stal Poznań w tej konkurencji została wicemistrzynią (Walewski, Wojtkowiak i Józwiak). Trochę gorzej powiodło się w krótkodystansowym trójbójcu, gdzie Stal zdobyła wicemistrzostwo, a Kolejarz był trzecim. Walne zwycięstwa odnieśli poznańscy w zawodach indywidualnych. Potrójnym mistrzem Polski został Markiewicz z Kolejarza. Walewski zdobył trzy tytuły wicemistrza.

Wśród kobiet też poznańskie pokazywały „lwi pazur”. W Międzyzdrojach na ósmym miejscu była Krystyna Guza (Kolejarz), na 9 — Krupelka (Unia P.), na 11 Jankowska (Unia P.) i na 12 miejscu Nawrot G. (Unia P.).

Wysoki poziom zawodników poznańskich wynika z umiennego przygotowania, dobrego sprzętu, opieki ze strony państwa i... talentu. Do ogólnego podniesienia poziomu pomocy liczne imprezy w sezonie letnim jak m. in. mistrzostwa juniorów, mistrzostwa Poznania z udziałem zawodników z całego kraju, wojewódzkie mistrzostwa w hali i ciekawe międzynarodowe zawody korespondencyjne.

Mobilizacja wszystkich czynnych łuczników i instruktorów oraz dalszy dopływ sprzętu krajowej i zagranicznej produkcji ułatwi stałe powiększanie kadr, a poznańskie czołowe osiągnięcia wyników na światowym poziomie. (kw)

Szkolenie ideologiczne kształtuje nowego sportowca

Przewodniczący Miejskiego Komitetu Kultury Fizycznej w Gnieźnie, składając na posiedzeniu MRN sprawozdanie z rocznej działalności Komitetu, podkreślił, że praca wychowawcza i szkolenie ideologiczne przeprowadził należycie jedynie w ZKS „Kolejarz”.

Szkolenie ideologiczne jest konieczne w wychowaniu sportowca. Nowy typ sportowca przeciwstawia się nawykowi sportu kasty „obozu”. Nie jest to nieja jeszcze w niektórych ogniwach sportowych. Skończą się wówczas chuligańskie wybrki, jak awantury na ul. Chrobrego w Gnieźnie pomiędzy zawodnikami „Spółni”. Toteż rady kół sportowych winny natychmiast w oparciu o produkującą organizację ZMP przystąpić do szkolenia ideologicznego. (yk)

Z warsztatu szewskiego piękna świetlica LZS w Ryczywole

Najaktywniejszy LZS w powiecie Obornickim w Ryczywole uzyskał lokal na świetlicę w danym warsztacie szewskim. Po uśmieszczeniu przepięknie pomieszczenie na świetlicę zostało pięknie wmalowane i urządzone przez członków LZS i to z funduszy uzyskanych z różnych imprez artystycznych.

W uznaniu zasług za pracę członków, Oddział Powiatowy ZSCH ofiarował dla świetlicy radio i sprzęt świetlicowy. LZS-y mają również w Ryczywole obszerną salę gimnastyczną.

Poważna Instytucja Handlowa poszukuje

sachych magazynów

o pow. 500-1500 m². Oferty Głos Wielkop. dla K150.

Prostownik do przyszczenia na 220 V dla 2 do 4 A kupię. Przychodny Poznań, al. Włk. Kosielska 63. 1082g

Farby do środków spożywczych tylko żywe kolory kupię. Oferty z próbki, ceną Głos Włk. dla 1065g.

Motor na ropę od 12 KM kupię. Oferty Głos Włk. dla 1062g.

Mercedes V 170 względnie inny dobrym stanie kupię. Zgłoszenia: Poznań, telefon 519-75. 1034g

Narty pierwszorzędne od 2,15 m kupię. Poznań, tel. 72-95. Izb. oferty Głos Włk. dla 1040g.

Młyn do mielenia minerałów kupię. Oferty Głos Włk. dla 1046g.

Półczoszczna maszynę dwu cylindrową, druga może być bez igiel kupię. Rezer. Poznań, Mickiewicza 27. 1050g

Wózek — autko dobrym stanie kupię. Poznań, Szewska 29, m. 6. 1051g

Motor BMW oświórke kupię lub zamienię na małą szóstkę. Poznań, Mostowa 3, tel. 11-05. 1024g

Merekarkę, maszynkę do podnoszenia oczek, urządzenie pisownia kupię. Poznań, Mostowa 3, tel. 11-05. 1025g

Handlowe

Kawa — Palarnia — Poznań, Szewska 7, Upalamy, mielimy każda ilość. 41g

Zamiana

Dwa i pół pokojowe komfortowe mieszkanie, zlewnicę w ławie, zamienie na jednopokojowe. Oferty Głos Włk. dla 1195p.

2 1/2 pokoju kuchnię, zamienie na pokój z kuchnią. Oferty Głos Włk. dla 1101g.

Samotna, kulturalna, samodzielna poszukuje pokoju. Oferty Głos Włk. dla 1108g.

Dwa pokoje kuchnia z meblami Walbrzychu zamienie 1-2 pokojem bez mebli Poznań. Stępański, Walbrzych, Harcerska 13. 1106g

Pokój z urywaniem kuchni (zlewnicę, zamienie na pokój kuchnię, samodzielne. Oferty Głos Włk. dla 1121g.

Dwa pokoje kuchnia samodzielne, śródmieście, zamienie na podobne. Oferty Głos Włk. dla 1120g.

Mieszkanie 3 pokojowe z wygodami: śródmieście Wrocławia zamienie na podobne — mniejsze. Oferty Głos Włk. dla 1085g.

Pokój kuchnia samodzielne zamienie na 1 1/2 pokoju kuchnię. Oferty Głos Włk. dla 1060g.

Wolne lokale

Półowe lokale na drobna wytwórnię odstąpię Poznań. Poznańska 58, m. 6. 1096g

Wspólny, centrum oddam inteligentnemu, na stanowisku. Oferty Głos Włk. dla 1111g.

Pokój umeblowany wynajmę 2 panom. Adres wskaze Głos Włk. nr 1073g.

Panu, samotnemu, solidnemu, wynajmę wspólny pokój. Oferty Głos Włk. dla 1219p.

Szuka lokalu

Pracujący student poszukuje pokoju. Oferty Głos Włk. dla 1023g.

Pokoju poszukuję. Oferty Głos Włk. dla 1015g.

Inżynier szuka ładnie umeblowanego, niekremowanego pokoju śródmieście. Oferty Głos Włk. dla 1011g.

Studentka pracująca poszukuje małego, umeblowanego pokoju, ewent. wspólnego. Oferty Głos Włk. dla 995g.

Samotny poszukuje pokoju. Oferty Głos Włk. dla 983g.

Pani szuka poszukuje pokoju przy kulturysty rodzinie. Poznań, tel. 71-08.

Pokoju poszukuje paronka pracującego. Oferty Głos Włk. dla 987g.

Pokoju lub z kuchnią poszukuję ewent. przeprowadzę remont. Oferty Głos Włk. dla 1122g.

Samotny, inteligentny szuka pokoju. Oferty Głos Włk. dla 1117g.

Samotny na stanowisku poszukuje niekremowanego pokoju. Oferty Głos Włk. dla 1089g.

Student IV med. dobrze sytuowany poszukuje pokoju. Oferty Głos Włk. dla 1033g.

Samotna, pracująca szuka pokoju bez używania kuchni. Oferty Głos Włk. dla 1127g. lub telefon 73 71 1127g

Garaż na jeźcach poszukuję. Poznań, Polna 17, m. 26. 1059g

Zguby

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Zofia Nowak. 1028g

Zgubiono kartę meldunkową Jan Szablewski, Poznań, Wola Beskidzka 102. 1163p

Zgubiono legitymację szkolną PKAH, na nazwisko Aniela Sajnau. 1022g

Zgubiono książeczkę wojskową RKU Świdnica, kartę meldunkową, na nazwisko Jędrzej Trocha, Nowy Świat pl. Tułiszczów. 1018g

Zgubiono lewy budyk dziecięcy filcowy Poznań, Wspólna 27 m. 3. 1017g

Skradziono kartę meldunkową na nazwisko Zofia Wichtowska. 971g

Zaginął pies — wilk z chorym okiem. Ostrzeżenie przed kupnem Zwrot wynagrodzić. Poznań, Marceleska 57, m. 6. 973g

Zgubiono leg. Zw. Zaw. Prac. Gospodarki Komunalnej na nazwisko Tadeusz Bubacz. 974g

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Krystyna Brzozowska, Poznań Łęczyska 16. 975g

Zgubiono kwit nr 7880 kom. MHD nr 114, na nazwisko Genowefa Kacaja. 984g

Zgubiono leg. Ubezpieczalni Społecznej, na nazwisko Szczenan Walikowski, Poznań, Gruszkowa 2. 989g

Zgubiono leg. służbową nr 3061, wydaną przez MPK na nazwisko Wanda Olszewska. 991g

Skradziono kartę meldunkową, leg. służbową wydaną przez Forz. Biuro Projektów na nazwisko Aleksandra Zawadowskiego. 992g

Zgubiono leg. SI nr 2203, na nazwisko Wojciech Przybecki. 996g

Zgubiono potwierdzenie motocyklowe nr 805 na nazwisko Franciszek Kujawa. 1006g

Zgubiono leg. WSE, nr 440, na nazwisko Jerzy Drexek. 1010g

Zgubiono książeczkę wojskową RKU Poznań — Miasto II, kartę meldunkową, leg. III Liceum dla Pracujących, prawo jazdy III kat. oraz inne dokumenty na nazwisko Bronisław Kalfiski. 1013g

Różne

Podnoszenie oczek na poczekalni, Poznań St. Rynek 50, I p. 986g

Pisownia spódnice z krojeniem na miejscu, drobne hafty, merekę, okretke, obciążenie guzików, pilsy drobne wykonuje „Hafta” Poznań, Stary Rynek 58, I tr. 1114g

inż. Jerzy Krygicz

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 25 bm., o godzinie 11.40 z kaplicy cmentarza na Jeźcach. Msza św. zostanie odprawiona w niedzielę, 27 bm., o godz. 10 w kościele parafialnym św. Floriana na Jeźcach.

W nieutulonym smutku pogrążeni rodzice, siostra, szwagier i rodzina

Poznań, ul. Słowackiego 38 m. 7 1131g

W dniu 20 stycznia 1952 r. zmarł nagle, 6p.

Julian Deimert

kierownik Domu Wczasów Dziecięcych we Wroniawach

W Zmarłym tracimy nieustraszonego opiekuna naszych dzieci, ukochanego koleżę i współpracownika.

Cześć Jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się dziś w czwartek, 24 bm., o godz. 16 na cmentarzu na Dębcu przy ul. Błuszczojowej.

Zjednoczenie nr 2 Budownictwa Miejskiego w Poznaniu

Dom Wczasów Dziecięcych Wroniawy 1108g

OGŁOSZENIA DROBNE

Wózek — autko sprzedam. Poznań, Chwałkowskiego 3, m. 2. 1080g

Kuchnia gazowa z piekarnikiem sprzedam. Poznań, ul. Knieńskiego 2, m. 7 (Zazart). 1077g

Wózek dla bliźniat sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 21, m. 12. 1218p

Wózek — autko sprzedam. Poznań — Łazarz, Hiberna 13, m. 2 od 16-20. 1070g

Piec stalopalny sprzedam. Rybaczki, Poznań — Górczyn. Ściegennego 25. 1068g

Parcele willowa 1500 m². Starolec, blisko autobusu — 19.000. domek nowy dwupokojowy Lubonia, przy Poznaniu 35.000 sprzedam Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 1064g

Barak mieszkalny, przebudowany na garaż, sprzedam. Auto Obsługa, Poznań, Poznańska 64. 1209p

Silnik elektryczny z pompą do wody sprzedam. Oferty Głos Włk. dla 1194p.

Półowe willi komfortowej, dobrego miejsca, okolicy ul. Grunwaldzkiej sprzedam. Do obicia na razie duży pokój. Oferty Głos Włk. dla 1061g.

Maszynkę do podnoszenia oczek sprzedam. Oferty Głos Włk. dla 1038g.

Tapczan nowy sprzedam. Poznań, Piekary 8, tapicernia. 1039g

Szafa biała trzydziwiowa sprzedam. Poznań, Szczaniec 6, m. 9, od 16. 1058g

Lis srebrny (koinierz) sprzedam. Adres wskaze Głos Włk. nr 1128g.

Kupna

Maszynę do szycia, podstawy i głowy osobno, nawet nie kompletne kupię. Firma W. Buchwald, Poznań, Ratajczaka 31, skąd. 1012g

Parcele do 1000 m² w Krzyżkowicach lub Puszczykowie kupię. Oferty z podaniem ceny Głos Włk. dla 1100g.

Parcele 1000 m² na przedmieściu Poznania, wprost od właściciela kupię. Oferty z podaniem ceny, okolicy Głos Włk. dla 1097g.

Parcele wprost od właściciela możliwe niedaleko tramwaju kupię. Oferty Głos Włk. dla 1091g.

Motorok do merekarki 220 prąd zmienny kupię „Hafta” Poznań, Stary Rynek 58. 1112g

Samochód małodziałowy dobrego stanu kupię. Oferty Głos Włk. dla 1105g.

Domek 1-rodzinny lub niewykończony z ogródkiem na perłeryjach Poznańa spiesznie kupię. Oferty Głos Włk. dla 1115g

Parcele dwumorgowa na sadownictwo, wolna budowa, przy Poznaniu 10.000 spiesznie sprzedam. Oferty Głos Włk. dla 1041g.

Wypialnie, stół rozkładany, 6 krzeseł sprzedam. Poznań Te czowa 17, m. 1. 1045g

Tapczan nowy dwuosobowy sprzedam. Poznań, Libelta 27 m. 7. 1048g

Pierścionek brylantem 1 1/2 karata sprzedam. Zgłoszenia w piątek 25 bm. od 10-19. Adres wskaze Głos Włk. nr 1054g.

Maszynę do szycia sprzedam. Poznań, Fabryczna 37, m. 21. 1057g

Parcele dwumorgowa na sadownictwo, wolna budowa, przy Poznaniu 10.000 spiesznie sprzedam. Oferty Głos Włk. dla 1041g.

Tomasz Ziętowski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 25 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Msza św. za duszę śp. Zmarłego odprawiona zostanie tego samego dnia o godz. 7 w kościele ks. ks. Zmarłych wstańców na Wildzie.

W głębokim smutku pogrążeni żona, dzieci, wnuki i rodzina

Poznań, Traugutta 32 1124g

Przodujący ludzie Wielkopolski

Do jednej z najlepiej pracujących i dobrze wyposażonych Poradni Specjalistycznych na terenie DOKP Poznań, należy Obwodowa Poradnia Kolejowa w Lesznie, której kierownikiem jest dr Zygmunt Wójcik.

Dzięki niezmordowanej pracy i sprężystemu kierownictwu dr. Wójcika oraz przy wybitnej pomocy Wydziału Zdrowia



Foto — Rydlewicz
Dr Zygmunt Wójcik
z Leszna

i leszczyńskich kolejarzy wyposażono ostatnio tę poradnię w nowoczesne urządzenia i aparaty.

W lipcu ub. roku dr Wójcik obchodził jubileusz 25-lecia pracy zawodowej, a ostatnio został odznaczony przez DOKP Poznań — Odznaką „Przodownika Pracy”. (R)

Praca w górnictwie daje Ci możliwości awansu i zdobycia zawodu

Z Wielkopolski

W Liceum TPD w Lesznie zakończono akcję sprawozdawczą - wyborczą i przystąpiono do wyboru Zarządu Szkolnego. Do zarządu weszli synowie robotników i chłopów, wypróbowani aktywni w pracy szkolnej i społecznej. (P. F.)

Poradnia Ogólna Okręgowego Ośrodka Zdrowia w Grodzisku udzieliła w zeszłym roku prawie 25 tys. porad, nie licząc badań, zabiegów i szczepień ochronnych, dokonywanych przez nieliczyli zespół lekarski. Ośrodek Zdrowia zorganizował poza tym liczne kursy, przede wszystkim kurs doszkalań dla pielęgniarek z całego województwa poznańskiego. (P. Krz.)

Pracownicy Fabryki Maszyn Młyńskich w Ostrowie ukończyli kurs szkolenia sanitarnego II stopnia, zorganizowany staraniem ostrowskiego Oddziału PCK. Egzamin złożyło 105 kursantów. (M. P.)

18 pracowników POM w Gogółkowie pod Żninem, po dwumiesięcznym szkoleniu, zdało egzamin z zakresu mechanicznej samochodowej i znaków drogowych. Ogólny wynik egzaminu I stopnia był dobry. Na specjalne wyróżnienie zasługują ob. Leonard Dąbrowski i Stanisław Olewicz. (K. e.)

W świetlicy Fabryki Porcelany w Chodzieży wisi przestawiona gazetka ścienna. Kąciki literacki i współzawodnictwa pracy podają wiadomości z r. 1949, które nie interesują już nikogo. A przecież załoga ma z całą pewnością osiągnęła już z tego roku, które właśnie powinny znaleźć się w gazetce ścienniej. Poza tym miejsce przeznaczone na komunikaty świetlicy pustkami. Przewodniczącą świetlicy powinna natychmiast usunąć starą gazetkę i zredagować nową. (Jku)

Z obrad ZMP

Lepiej się uczyć i pracować

— bojowym zadaniem organizacji młodzieżowej

ZMP jest przodującą organizacją młodzieżową, służącą przykładem młodzieży niezorganizowanej. W przeprowadzanych obecnie wyborach wszystkie koła ZMP-owskie dokonują przeglądu swych dotychczasowych osiągnięć, podsumowują wyniki szkolenia ideologicznego, wskazują sposoby usunięcia niedociągnięć. Na specjalnych naradach z nauczycielami szkół ustalają metody jak najsilniejszej współpracy z wychowawcami, celem podniesienia wyników nauczania. Bo ZMP-owiec musi przodować w pracy i nauce.

W naradzie ZMP-owskiej w Zielonej Górze wzięli udział przedstawiciele KW PZPR i Wydziału Oświaty przy Prezydium WRN. Na naradę nieestetycznie przybyło nauczycielstwo miejscowych szkół. A szkoda, bo poruszano bardzo ciekawe i zarazem ważne zagadnienia. Dyskusja toczyła się przede wszystkim dokoła poprawy niedostatecznych stopni w nauce, podniesienia na wyższy poziom szkolenia ideologicznego i częstych kontaktów kierownictwa szkoły z rodzicami. Podobne narady zorganizowano w Ostrowie, Lesznie i innych miastach.

„Każdy ZMP-owiec dobrym sportowcem” — hasło to w pełni realizują ZMP-owcy gminy Zaniemyśl (pow. Środa). Niemal 90% członków organizacji ZMP-owskiej należy do Ludowych Zespołów Sportowych. Ale nie tylko w sporcie przodują ZMP-owcy Zaniemyśla. Zorganizowali oni zespół sceniczny, brygadę roboczą, która pomagała chłopom w organizowaniu „czerwonych transportów”. Wieloma sklepami, a m. in. PDT całkowicie kleruła ZMP-owcy. Sklepy te osłagają przeciętnie 150% planów miesięcznych.

Zaswoje zasługi na polu organizacyjnym, za wydatną pracę społeczną i dobre wyniki w produkcji ZMP w Zaniemyślu otrzymał od Zarządu Wojewódzkiego bogaty sprzęt sportowy.

Niemal przez dwa lata nie było w ZMP ogólnopolskich wyborów. Przeprowadzane obecnie wybory wykazały jak bardzo były one potrzebne dla usprawnienia pracy w organizacji. Częstokroć bowiem do zarządów wchodziły ludzie, którzy zupełnie nie nadawali się na zajmowane przez siebie stanowiska. I tak np. klerowni klem świetlicy w kole przy TOR w Koninie był ob. Kowalczykiewicz. Cała jego praca polegała na wysyłaniu miesięcznych (fikcyjnych zresztą) sprawozdań. Poza tym ob. Kowalczykiewicz często upijał się. W wyniku przeprowadzonych wyborów na jego miejsce wybrano ob. Maciejewskiego, który na pewno zupełnie inaczej poprowadzi pracę w świetlicy.

Wybory przeprowadzone w najmłodszym zakładzie naukowym w Kalszu — w dwuletniej Szkole Felczerskiej wykazały, że zarząd nie stanął na

wysokości zadania. Chaos w pracy, systematyczne opuszczanie wykładów i zebrań przez członków zarządu — rzecz jasna — musiała ujemnie odbić się na pracy całego koła. Nowy zarząd, którego przewodniczącym został Lech Derczyński naprawił te wszystkie błędy i wprowadził koło na nową drogę — drogę wytyczonej pracy nad sobą, drogę walki o coraz lepsze wyniki w nauce.

Po wyborach praca organizacyjna we wszystkich kołach pójdzie nowym torem. Bo dotychczas było bardzo wiele niedociągnięć. ZMP-owcy byli niezdyscyplinowani, nie rozumieli celowości polityki prowadzonej przez organizację. Przypatrzmy się np. frekwencji na zebraniach. W wielu kołach nie dochodziła ona nawet do 50% członków. Tak było w Golańcu (pow. Wągrowiec), gdzie



CAF — fot. Zdz. Wdowiński

W dniu 20 stycznia br. odbył się w Warszawie powitalny występ Zespołu Pieśni i Tańca Armii Węgierskiej Republiki Ludowej.

Na zdjęciu. Fragment występu — Czardasz.

PRZED wiosennymi siewami

W całym kraju rozpoczynają się już przygotowania do wiosennej akcji siewnej. Głównie kasy spółdzielcze, prezidia rad narodowych oraz komórki ZSCH zawiadamiają chłopów o sposobie uzyskania kredytów na zakup nawozów sztucznych. Nabywać je mogą (do dnia 10 marca br.) spółdzielnie produkcyjne, te gospodarstwa, które zawarły umowę kontraktową oraz mało i średnio-rolni chłopci. Od 11 marca do 31 maja br. sprzedaż nawozów sztucznych nie będzie podlegała żadnym ograniczeniom, jednak dla uniknięcia spekulacji, zakupiona ilość nawozów nie może przekraczać potrzeb danego gospodarstwa. (S)

Pocztowcy — przodownicy

Współzawodnictwo pracy w Urzędzie Pocztowo-Telekomunikacyjnym w Błaszach (pow. Kalisz) dało bardzo dobre wyniki. Kolektywna współpraca w IV kwartale ub. roku sprawiła, że 10 pracowników znacznie przekroczyło swoje normy. Są to: Zofia Mendelewicz, Janina Kijewska, Antoni Bregler, Izidor Antczak, Józef Chlebowski, Czesław Olszewski, Tadeusz Suwała, Stanisław Jasiński, Józef Tomczak i Jan Tomczak.

Żałoga ta postanowiła w III roku planu 6-letniego jeszcze sprawniej załatwiać usługi pocztowe i stałe przekraczać swoje normy produkcyjne.

MARIAN ANTCHAK
korespondent „Głosu”

UWAGA korespondenci z WOLSZTYNA i CZARNKOWA

Dzisiaj, dnia 24 bm. odbędzie się w Wolsztynie w świetlicy Komendy Powiatowej SP przy ul. 5 Stycznia 11 o godz. 15 zebranie organizacyjne klubu korespondentów robotniczo-chłopskich wszystkich pism i Polskiego Radia z miasta i powiatu.

Jutro w dniu 25 bm. takie samo zebranie odbędzie się w Czarnkowie w świetlicy PZPR o godz. 14.30.

Ze względu na ważność obrad obecność wszystkich korespondentów konieczna.

Teatry

OPERA — g. 19 „Madame Butterfly”
POLSKI — g. 19 „Mizantrop”
NOWY — g. 19 „Głupi Jakub”
KOMEDIA MUZYCZNA g. 19 — „Dwa tygodnie w raju”

Kina

APOLLO — g. 15.30, 18 i 20.30 „Alarm” (od lat 14)
BAŁTYK — g. 14 „Tragiczny pościg” (od lat 18), g. 16, 18 i 20 — „Jednodniowi miliony” (od lat 14)
MUZA — g. 16, 18 i 20 „Oddział Z-8”
RIALTO — g. 16, 18 i 20 „Gresznicy bez winy” (od lat 14)
WARTA — aktualności g. 11 i 12, młodzieżowe g. 14 i 16 „Słuby kawalerskie”, g. 18 i 20 „Tajna misja”
METALOWIEC — g. 17 i 19.30 „Rzym, miasto otwarte” (od lat 18)

lizować swe zobowiązanie, pocztowcy wezwali do współzawodnictwa ZMP-owców Państwowej Średniej Szkoły Zawodowej. Materiały zamieszczane w „Sztandarze Młodych” wykorzystuje się w pracach oraz na lekcjach o Polsce współczesnej.

ZMP-owcy umieją się bawić. Przykładem dobrze zorganizowanej zabawy młodzieżowej może być wieczorek taneczny urządzony przez koło ZMP w Państw. Szkole Rolniczej w Bojanowie (pow. Rawicz). Tańce ludowe przepłatane występami artystycznymi stworzyły miły, koleżeński nastrój, tak właśnie, jak powinien panować na zabawach młodzieżowych.

Wspomniwszy o jeszcze jednym kole, tym razem z gromady Zawada (pow. Zielona Góra). Członkowie tego koła zaowocowali 35 ton zboża, oszczędzając państwu 600 zł. GS „Samopomoc Chłopska” w uznanie za tę wykonaną pracę podarowała kołu sprzęt świetlicowy i węgiel na opał dla świetlicy.

ST. Z.

Opracowano na podstawie listów korespondentów: JANA SZYMAŃSKIEGO, LUCYNY CICHEJ, ALOJZEGO GIERZANINA, Z. JARCZYŃSKIEGO, MARIANA STEPCZYŃSKIEGO, ANTONIEGO KOCHANKA, HENRYKA STASZEWSKIEGO, JERZEGO KACZMARKA i innych.

Wójcin przoduje

Gromada Wójcin, pow. Żnin, najlepiej spośród wszystkich okolicznych wsi wypełniła swoje obowiązki wobec Państwa. Gospodarze terminowo wykonywali plany odtawy ziemniaków i zboża. Chcieli w ten sposób okazać swoją wdzięczność dla ludowego państwa za zelektryfikowanie gromady. (S. W.)

Wojewódzki sztandar przechodni zdobył powiat Rawicz

Za wykonanie w pełni i przed terminem wszystkich planów gospodarczych i finansowych wyróżniono w naszym województwie szereg powiatów, gmin, gromad i spółdzielni produkcyjnych. W grupie powiatów na pierwszym miejscu znalazł się Rawicz, w grupie gmin — Chrzypsko Wielkie, w grupie gromad — Smoszew w pow. krotoszyńskim, w grupie spółdzielni produkcyjnych — Golażyn w pow. obornickim.

Powiat Rawicz otrzymał sztandar przechodni, gmina Chrzypsko Wielkie pełne wyposażenie dla świetlicy wiejskiej, gromada Smoszew dokument gwarantujący jej całkowite zelektryfikowanie w pierwszym półroczu 1952 roku, a Spółdzielnia Produkcyjna Golażyn — trzy zarodowe krowy.

Sztandar, nagrody i dokumenty wręczył delegacjom wymienionych jednostek administracyjnych wiceprzewodniczący

Przejechali 100 tys. km bez naprawy

W ramach długofalowego współzawodnictwa pracy maszyniści parowozowni towarowej w Lesznie osiągnęli znowu wielkie sukcesy. Załoga parowozu Ty-4-14, składająca się z maszynistów Ignacego Ostojkiego i Zygmunta Kębiody i pomocników maszynistów Józefa Wawrzyniaka i Tomasza Nowaka przejechała bez remontu 100 tys. kilometrów.

Po wjeździe parowozu na stację w Lesznie maszynista Kębioda złożył naczelnikowi Wydziału Mechanicznego DOKP inż. Piętkiewiczowi meldunek o wykonaniu zobowiązania.

Zwyczajską załogę tego parowozu otrzymała w nagrodę książeczki oszczędnościowe z wkładami po 250 i 300 zł.

Wykonanie tego zobowiązania przez załogę parowozu Ty-4-14 zaoszczędziło PKP jednej naprawy rewizyjnej oraz 236 ton węgla, co przyniosło Państwu 199.000 zł. (m)

24 KRONIKA STYCZEŃ

CZWARTEK
Tymoteusza
Słońce w.: 7.48
zach.: 16.21
Księżyc w.: 6.18
zach.: 12.38

W zachodniej części Polski zachmurzenie z możliwością nieznacznych opadów śniegów. Na pozostałym obszarze pogodnie lub dość pogodnie. Nocą spadek temperatury od -5 st. C na zachodzie do -15 st. C na wschodzie. Wiatry słabe z kierunków południowo-wschodnich.

Dyżur pełnią: Szpital Miejski nr 2 (chirurgia), ul. S. Engla Szpital Miejski nr 2 (interna) ul. Garbary

Tłoczono: Zakłady Graficzne im. Kasprzaka — Przedsiębiorstwo Państwowe — Poznań, ul. Wawrzyniaka 39
K-3-10534

Nowe łaki i pastwiska dla podniesienia hodowli bydła

Celem wzmocnienia hodowli bydła spółdzielnie produkcyjne w powiecie gnieźnieńskim czynią przygotowania do powiększenia bazy paszowej. W roku bieżącym zagospodarują one 53 ha nowych łak, a jedna tylko spółdzielnia Węgorzewo powiększy swoje pastwisko o 32 ha. W ślad za spółdzielniami podążają chłopcy indywidualni, którzy zaplanowali również zwiększenie obszaru łak i pastwisk do 40 ha. Na ten cel państwo udziela chłopom pomocy, przydzielając bezpłatnie nasiona i nawozy sztuczne. (yk)

dla wszystkich, 15.10 utwory kompozytorów polskich, 16.20 (P-ń) polskie pieśni stylizowane, 16.50 (P-ń) — klasyczne utwory instrumentalne, 17.15 — zakrapkane utwory ludowe, 17.30 — dla każdego coś miłego, 19.05 (P-ń) — chór Szkoły Pielęgniarskiej, 20, 20.40 — muzyka taneczna, 21.30 koncert patetyczny Liszta 22.10 — muzyki polskiej

Audycje inne:
6.15 (P-ń) — „Sprawa jest prosta”, 6.18 (P-ń) „O czym rolnik powinien pamiętać”, 7.50 kalendarz radiowy, 13.30 i 13.55 szkolna, 16 Wszech. Radiowa, 16.35 (P-ń) — literacka pt. „Z naszego pamiętnika”, 17.05 — powieści „Fali 49”, 18.30 — Wszech. Radiowa, 19.20 (P-ń) — reportaż pt. „Nowy Dom Akademicki na Golecinie”, 19.30 — muzyka i aktualności, 21.50 — literacka

CO — GDZIE — KIEDY w POZNANIU

KINO W PUSZCZYKOWIE — g. 19 „Światłarka i pastuch”
FOTOPLASTIKON g. 10 do 22 — „Paryski ogród zoologiczny i botaniczny”

Wystawy

MUZEUM NARODOWE — „Malarstwo polskie realizmu mieszczańskiego i oświaty XIX wieku” (g. 10 — 15)
ARCHIWUM PAŃSTWOWE ul. 23 Lutego 41/43 — „Wielkopolska i Poznań w dokumencie archiwalnym” (g. 10 — 16)
CBWA, ul. Marcinkowskiego 28 — „Pradzieje Pomorza” g. 10 do 18)
ŚWIETLICA ART.-PLASTYKÓW ul. 27 Grudnia 4 „Wystawa obrazów i rysunków Ireny

Zmarzlińskiej-Dziewskiej” (g. 10 do 18)
MUZEUM PRZYRODNICZE, ul. Zwierzyniecka 19 — „Owadzie szkodniki ogrodów i sadów” (g. 9 — 16)

POLSKIE TOWARZYSTWO FOTOGRAFICZNE, ul. Paderewskiego 7 — „Realizm socjalistyczny w fotografii” (g. 16 — 19)
MDK, ul. Mickiewicza nr 30 „Prace uczestników MDK” — g. 9 do 20)

Radio

Program II
fala Poznań 249 m
Wiadomości:
5.05, 6.30, 7.55, 17, 18.50 (P-ń), 21, 23.50
Koncerty:
5.10 — poranny, 6.50 orkiestry męskiej, 7.20, 14.15 —